Drodzy Czytelnicy, kolejny numer "NOWej" ukaże się w czwartek, 8 października

Pęgów. Od PGR-u do podmiejskiej miejscowości

Nr 40 (1557) 1 - 7 X 2026 | Rok zał. 1993 | Cena: 5 zł (5% VAT) | Redaktor: Daniel Długosz | ISSN1234-4982

NOWa gazeta trzebnicka

POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY

lokalne jest fajne

www.nowagazeta.pl | www.facebook.com/gazeta.trzebnicka | 100% KAPITAŁU POLSKIEGO

GMINY: TRZEBNICA, OBORNIKI ŚLĄSKIE, ŻMIGRÓD, PRUSICE, WISZNIA MAŁA, ZAWONIA

W Trzebnicy ma powstać gigantyczne centrum danych?

Radni: - Burmistrz zataił przed nami kluczowe informacje. Nasza redakcja dociera do kolejnych faktów

Co? Gdzie? Kiedy?
Sprawdź na stronie 19

Dramatyczna akcja ratunkowa w Skoroszowie. Mężczyzna ruszył na pomoc psu, oboje utknęli w studni

Pisarz w cieniu historii. R.A. Olek odsłania kulisy warsztatu w Zawoni

Taniec, ruch, akrobatyka, a przy tym zdrowie naszych dzieci

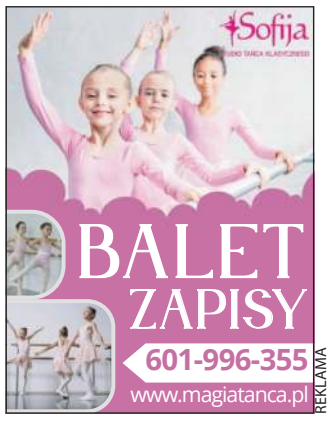

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl 126a394782

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 40 (1557) 1 – 7 X 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 71/387-21-31

CYTAT TYGODNIA

„Sarna została jedynie przesunięta, żeby nie blokowała ruchu, ale nadal leży w rowie”

Czytaj na... Stronie 9

LICZBA TYGODNIA

1500

- tyle przedwojennych pocztówek przedstawiających nasz powiat zebrał jeden z mieszkańców

Czytaj na... Stronach 10-11

Ceny paliw

30.09.2026 r.

STACJA PALIW	PB 95	PB 98	ON	LPG
Inter Marche Trzebnica	7.99	8.91	8.99	3.33
Matłok	8.09	8.89	9.06	3.35
Orlen Żmigród	8.19	8.54	9.14	3.29
Orlen Oborniki Śl.	8.19	8.99	9.14	3.29

KONKURS ROZSTRZYGNIĘTY

Wrześniowy konkurs „Tortusiowo z NOWą” rozstrzygnięty

Rozstrzygnęliśmy wrześniowy konkurs "Tortusiowo z NOWą". Spośród otrzymanych kuponów wybraliśmy jeden, którego autor przekonał nas swym uzasadnieniem. Informujemy, że zwycięzcą wrześniowej zabawy został Pan **Marcin Marszałek.** Zwycięzca proszony jest o kontakt z redakcją (tel. 71/312-19-62) w celu ustalenia szczegółów odbioru Vouchera uprawniającego do otrzymania tortu z firmy "BEZA".

Zachęcamy do udziału w naszej zabawie. Co miesiąc rozdajemy jeden tort, ufundowany przez Cukiernię "BEZA" z Obornik Śl.

Jeżeli chcesz zrobić niespodziankę swoim najbliższym lub sobie, weź udział w naszej zabawie, a Cukiernia Beza przygotuje słodkości specjalnie dla Ciebie.

Zasady są bardzo proste: wytnij zamieszczony w NOWej gazecie trzebnickiej kupon, wpisz swoje dane oraz uzasadnij, dlaczego właśnie Ty zasługujesz na słodki upominek. Wypełniony kupon przynieś do redakcji, przyślij zdjęcie kuponu na adres mailowy redakcja@nowagazeta.pl lub prześlij go pocztą na adres redakcji: 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B.

Na wypełnione kupony czekamy do końca miesiąca. W pierwszym wydaniu kolejnego miesiąca na łamach gazety poinformujemy zwycięzcę naszej zabawy o wygranej.

***Regulamin konkursu w redakcji.**

Rusza walka o jasne zasady utwardzania dróg w gminie Trzebnica

Jak poinformował radny Marcin Raczyński, Klub Radnych Platformy Obywatelskiej złożył projekt uchwały w sprawie Gminnego Programu Utwardzania Dróg Gruntowych na lata 2027–2035.

Inicjatywa ta ma raz na zawsze zakończyć uznaniowość przy wyborze remontowanych ulic i wprowadzić czytelny, publiczny ranking inwestycji. Dla mieszkańców wielu zakątków gminy, dla których każdy deszcz oznacza błoto i głębokie koleiny, to szansa na konkretną perspektywę zmian.

Radni podkreślają, że kolejność inwestycji nie może zależeć od osobistych kontaktów czy politycznych sympatii, lecz od przejrzystych i sprawdzalnych kryteriów. <!--TgQPHd|||[]-->Zgłoszony projekt uchwały zakłada stworzenie wieloletniego planu opartego na kilku kluczowych filarach. Pierwszym krokiem ma być pełna inwentaryzacja gminnych dróg gruntowych prowadzących do zamieszkałych posesji, zarówno w samym mieście, jak i we wszystkich sołectwach. Następnie drogi te zostaną ocenione według jednolitych kryteriów, takich jak stan nawierzchni, liczba mieszkańców, kwestie bezpieczeństwa oraz dostępność alternatywnych dojazdów. Wynikiem tych analiz stanie się jawny, publiczny ranking pokazujący realne potrzeby i priorytety inwestycyjne gminy. Każda pozycja na liście zyska szacunkową wycenę kosztów, również w przeliczeniu na jednego mieszkańca, a cała baza danych będzie co roku aktualizowana wraz z informacją o postępach prac.

Najważniejszą zasadą nowego programu ma być konkretne, publiczne uzasadnienie dla wyboru każdej drogi. Jeśli gmina zdecyduje się na odstępstwo od

kolejności wynikającej z rankingu, powód takiej decyzji będzie musiał zostać otwarcie wyjaśniony. Zapobiegnie to faworyzowaniu wybranych rejonów i zapewni równe traktowanie wszystkich miejscowości. Autorzy projektu zaznaczają przy tym, że mniejsze ulice i wsie nie mogą być automatycznie spychane na koniec kolejki z powodu wyższych kosztów w przeliczeniu na głowę mieszkańca. Ważną rolę odegrają też dotacje zewnętrzne, ponieważ pozyskanie dofinansowania może uzasadniać wcześniejsze wykonanie konkretnej drogi w celu odciążenia budżetu.

Projekt uchwały trafił już do procedowania i o jego losach zdecyduje teraz Rada Miejska. Twórcy inicjatywy liczą na poparcie ponad podziałami politycznymi, argumentując, że mieszkańcy zasługują na jasne zasady i realną poprawę warunków codziennego życia.

DA

Z Gminy Wisznia Mała...

Sprzątali Szewce

Uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Szewcach wzięli udział w 33. Akcji Sprzątania Świata. Tegoroczna edycja odbywała się pod hasłem „SOS dla wody! Niech będzie wolna od śmieci”. Uczniowie sprzątali najbliższą okolicę, angażując się w działania na rzecz czystości i ochrony środowiska.

Biegowe podium

Uczniowie i uczennice Szkoły Podstawowej im. Małego Księcia w Wiszni Małej zajęli III miejsce w kategorii szkół przyjezdnych podczas jesiennych biegów przełajowych o Puchar Święta Sadów w Trzebnicy.

Udany start

Szkoła Podstawowa im. św. Jadwigi Śląskiej w Krynicznie zajęła II miejsce w klasyfikacji szkół przyjezdnych podczas Jesiennych Biegów Przełajowych o Puchar Trzebnickiego Święta Sadów. Zawody odbyły się na kompleksie boisk sportowych w Trzebnicy. Szkołę reprezentowała 42-osobowa drużyna uczniów klas 3–8.

TN

KUPON KONKURSOWY

TORTUSIOWO Z „NOWĄ”

CUKIERNIA BEZA A.E. Kosowscy

Wierzysz czy nie wierzysz możesz wygrać torta z „BEZY”!

IMIĘ: .....

NAZWISKO: .....

NR TELEFONU: .....

DLACZEGO JA POWINIENEM OTRZYMAĆ TORT Z CUKIERNI „BEZA”: .....

☑ - „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Agencję Reklamową NOWa s.c. w Trzebnicy na potrzeby przeprowadzenia konkursu o nazwie „Tortusiowo z NOWą” i wydania nagrody, zgodnie z regulaminem konkursu i przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity Dz. U. z 2014r., poz. 1182).

ZUS INFORMUJE

Emerytura prosto na konto. Coraz więcej seniorów rezygnuje z gotówki

Na Dolnym Śląsku już 82 proc. emerytur i rent trafia na rachunki bankowe. Co miesiąc ZUS wypłaca świadczenia ponad 668 tys. mieszkańców regionu, z czego ponad 562 tys. otrzymuje je przelewem. Około 105 tys. klientów nadal czeka na listonosza.

- *Wiele banków oferuje seniorom bezpłatne rachunki lub konta, których prowadzenie wiąże się z niewielkimi kosztami. Warto porównać dostępne propozycje i wybrać rozwiązanie odpowiadające własnym potrzebom.* - podpowiada rzeczniczka ZUS.

Przelew to wygoda, terminowość i, co ważne szczególnie dla seniorów, **bezpieczeństwo**. Gotówka przechowywana w domu może przyciągać złodziei i oszustów. Aby zmienić sposób wypłaty, wystarczy złożyć w ZUS wniosek EZP. Można to zrobić osobiście, pocztą lub przez platformę eZUS.

red

Interwencja

NOWA24

JESTEŚ ŚWIADKIEM WYDARZENIA?

POWIADOM NAS!

tel. interwencyjny: 693-44-61-41

NOWa POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY gazeta trzebnicka

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Wydawca: NOWAPRESS s.c. Daniel Długosz, Kinga Długosz

Adres wydawcy i redakcji: 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B tel. 71 312 19 62 lub 71 387 21 31 redakcja@nowagazeta.pl, nowagazeta.pl

Biuro reklam i ogłoszeń: Ewelina Florek, tel. 601-735-810 reklama@nowagazeta.pl

Druk: Polska Presse o/Sosnowiec
Nakład wydawnictwa: do 4000 egz.

Redaktor Naczelny: Daniel Długosz, tel. 603 666 370

Sekretarz redakcji: Ewelina Florek

Redaguje zespół: Daniel Długosz, Kinga Długosz, Tomasz Nawrot, Dagmara Adwentowska

DTP: Daniel Długosz, Ewelina Florek

Grafik: Ewelina Florek

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów, listów i informacji. Za treść reklam i ogłoszeń, listów i polemik, jak również zawartość dodatku TV redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Treść artykułów, wzory reklam i projekty graficzne są chronione prawem autorskim. Rozpowszechnianie bez zgody wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl 126a394782

- On do tego urzędu już nie wróci - mówią radni o Długozimie. Gmina na zakręcie

Zaczęliśmy od chodnika, skończyliśmy na pytaniu, kto i za co będzie utrzymywał gminę w kolejnych latach. Po sesji Rady Miejskiej w Trzebnicy do naszej redakcji przyszli radni Sławomir Ćwikła i Marcin Raczyński. Mówili o pierwszych pęknięciach w obozie władzy, kosztownych obietnicach i rachunkach, które trzeba będzie zapłacić. A na pytanie o powrót Marka Długozimy do urzędu padła stanowcza odpowiedź.

- On do tego urzędu już nie wróci - mówi Marcin Raczyński.

- Jest pan pewien? - pytam.

- Nie wróci do tego urzędu.

Do tego przekonania radny wraca jeszcze pod koniec rozmowy. Nie powołuje się na nowe rozstrzygnięcie przesądzające o losie burmistrza. To jego ocena przyszłości Długozimy i układu, który przez lata decydował o Trzebnicy. Raczyński uważa, że wpływ odsuniętego od sprawowania funkcji burmistrza na radnych zaczyna słabnąć. Pierwszego wyraźnego sygnału tej zmiany dopatruje się w sprawie, która z pozoru nie powinna wywołać większych emocji. Chodzi o chodnik w Domanowicach.

Całą rozmowę ze Sławomirem Ćwikłą i Marcinem Raczyńskim można obejrzeć w podcaście na portalu NOWAGAZETA.pl

Brawa po głosowaniu

Gmina miała dołożyć 150 tys. zł do inwestycji realizowanej wspólnie z powiatem. O chodnik od około dziesięciu lat zabiega sołtys i radny Zenobiusz Modliborski. Część udało się już wybudować, na kolejną mieszkańcy czekają. Potrzebne było porozumienie między samorządami i co ważne, projekt uchwały przedłożyła wiceburmistrz Krystyna Haładaj.

- Sprawa się wydawała być bardzo prosta - wspomina Raczyński.

Na komisji okazało się jednak, że część radnych z ugrupowania Marka Długozimy nie chce poprzeć porozumienia. Na sesji Mateusz Stanisz proponował przesunięcie sprawy na przyszły rok. Opozycja przekonywała, że chodzi o bezpieczeństwo, dotrzymanie ustaleń z powiatem i inwestycję, na którą mieszkańcy czekają wystarczająco długo.

Po głosowaniu rozległy się brawa. Dwie radne z obozu burmistrza poparły stanowisko opozycji, jeden radny wstrzymał się od głosu. Raczyński podkreśla, że w trzebnickiej radzie taki wynik przez lata był czymś niemal niewyobrażalnym.

- Tak naprawdę to wygrali mieszkańcy - zaznacza.

Pytam, czy rozmawiali później z radnymi, którzy zagłosowali inaczej niż większość ich klubu. Ani Raczyński, ani Ćwikła takiej rozmowy nie odbyli. Nasi goście widzą jednak w wyniku głosowania szansę na zmianę: przy kolejnych uchwałach dotyczących mieszkańców argumenty mogą okazać się ważniejsze od klubowej dyscypliny.

Raczyński dostrzega też coraz wyraźniejsze rozbieżności między wiceburmistrz i sekretarzem Danielem Buczakiem a częścią radnych skupionych wokół Stanisza. Wskazuje na prosty fakt: Haładaj wnosi projekt, a przewodniczący rady chce odłożyć jego realizację. Zdaniem radnego niektórzy członkowie dotychczasowej większości przestają chcieć nadstawiać karku za decyzje, które trudno później wytłumaczyć mieszkańcom.

Czy to już rozpad politycznego układu? Przypominam kolejne głosowanie z tej samej sesji. Kandydatura Raczyńskiego do komisji rewizyjnej znów została odrzucona. Jak pada w rozmowie, po raz czwarty. Klub Platformy Obywatelskiej nadal nie ma w niej przedstawiciela. Tym razem wcześniejsi sojusznicy opozycji jej nie pomogli.

Raczyński przyznaje, że to dopiero pierwsza jaskółka. Liczy jednak, że nie ostatnia.

W tabelach miało się zgadzać

Za pytaniem o to, kto ma dziś wpływ na radę, pojawia się następne: czym właściwie będzie można zarządzać w kolejnych latach? Rozmowa schodzi na pieniądze.

- Ten WPF jest kompletnie nierealistyczny - ocenia Raczyński.

Skrót oznacza Wieloletnią Prognozę Finansową. W dokumencie gmina zapisuje, jakie planuje dochody i wydatki oraz jak zamierza spłacać zobowiązania. Radny kwestionuje założenia dotyczące przyszłej poprawy finansów. Przywołuje ostrzeżenia Regionalnej Izby Obrachunkowej i porównuje plan przyjmowany wraz z budżetem z tym, co przedstawiono radnym we wrześniu. Według jego relacji przewidywany dług na koniec roku zdążył wzrosnąć o około 7-8 mln zł.

Ćwikła proponuje spojrzeć na to jak na domowe finanse. Kiedy zobowiązań jest już dużo, trzeba zacząć oszczędzać albo więcej zarabiać. Tymczasem obaj rozmówcy nie widzą przekonującej odpowiedzi na pytanie, skąd gmina miałaby uzyskać nowe, znaczące dochody. Projekty przedstawiane przez lata jako przyszłość Trzebnicy nadal wymagają wydawania pieniędzy.

Najlepiej widać to przy uzdrowisku. Raczyński przypomina zapewnienia burmistrza Długozimy, że gmina jest już na ostatniej prostej, a w 2023 roku przyjadą kuracjusze. Mamy rok 2026, tymczasem on na kolejnych sesjach wciąż pyta o operat uzdrowiskowy i etap przygotowania dokumentacji.

Ćwikła sprawdził rzecz jeszcze bardziej podstawową: czy za wieloletnimi zapowiedziami idzie finansowy plan. Podczas komisji zapytał, jakie inwestycje związane z powstaniem uzdrowiska zapisano w wieloletniej prognozie.

- I wie pan, jaką uzyskałem odpowiedź? Zero - oznajmia.

W rozmowie wraca budynek kupiony za około 8 mln zł. Raczyński zwraca uwagę, że sam zakup nie rozwiązuje niczego, jeśli doprowadzenie obiektu do używalności ma wymagać następnych dziesiątek milionów. Radni chcą wiedzieć, ile kosztowałaby cała droga do uzdrowiska, bo do tej pory nikt nie pokazał żadnych wyliczeń. Pytają też o planowane strefy ochrony i o to, jakie ograniczenia mogłyby objąć mieszkańców oraz przedsiębiorców.

W końcu pytam wprost, czy Trzebnica ma jeszcze szansę na uzdrowisko.

- Moim zdaniem nie, nie ma - odpowiada Ćwikła. Raczyński ocenia to tak samo.

Ciepła woda i zamknięta kręgielnia

Przy geotermii radni są ostrożniejsi. Podkreślają, że potrzebują pełnych wyników badań. Chcą usiąść przy jednym stole z wykonawcą i osobami nadzorującymi odwiert, żeby dopytać o parametry wody i realne możliwości jej wykorzystania.

Raczyński zatrzymuje się przy temperaturze około 42 stopni. Czy mowa o wodzie pod ziemią, czy już na powierzchni? Zwraca uwagę, że takie informacje wymagają jednoznacznego wyjaśnienia. Potem padają kolejne pytania: **kto będzie odbiorcą ciepła, jak doprowadzić je do budynków i ile trzeba będzie jeszcze wydać?**

Radny proponuje przyjrzeć się doświadczeniom Mszczonowa, przywoływanego jako przykład wykorzystania geotermii. Chce poznać koszty i efekty tamtejszych rozwiązań. Dopiero z taką wiedzą można poważnie rozmawiać o trzebnickim przedsięwzięciu.

Pytamy również o ludzi mieszkających obok odwiertu, którzy zgłaszają uszkodzenia budynków. O pomoc gminy, dostęp do informacji o polisie i o to, czy dochodzenie odszkodowania będzie oznaczać długie postępowania. Samo zapewnienie, że prace prowadzono prawidłowo, nie odpowiada na ich problemy.

Od wielkich planów przechodzimy do miejsca dobrze znanego mieszkańcom czyli kręgielni zamkniętej po zalaniu w 2024 roku. Raczyński mówi, że właśnie otrzymał dokumenty dotyczące szkód. W wycenie z 2024 roku znalazł kwotę około 480 tys. zł na odtworzenie urządzeń. Zastrzega, że nie obejmowała wszystkich prac, między innymi otoczenia torów i baru. Chce jeszcze sprawdzić obecny stan pomieszczeń.

Sławomir Ćwikła zestawia tę kwotę z kosztem nowej tężni, który określa na około 1,1 mln zł.

- Za te pieniądze już by funkcjonowała kręgielnia - przekonuje.

Marcin Raczyński wspomina miejsce, do którego można było przyjść ze znajomymi, spędzić wieczór, zorganizować dziecięce urodziny. Jego zdaniem pieniądze na przywrócenie tej funkcji można było znaleźć wcześniej, gdyby inaczej ustawiono kolejność wydatków. Deklaracje odbudowy słyszy od wiceburmistrz i kierownictwa spółki. Nadal jednak chce poznać konkretne finansowanie i sposób rozliczenia szkody z ubezpieczycielem.

Pieniądze w listach, gazecie i dotacjach

Gdy pytam o oszczędności, Ćwikła zaczyna od urzędowej korespondencji. Opowiada, że wysyła do gminy wiele pism elektronicznie, a odpowiedzi często dostawał tradycyjną pocztą, za potwierdzeniem odbioru. Zapytał więc, dlaczego urząd wybiera droższą drogę i ile w skali całej gminy to kosztuje. Jak opowiada, po interwencji papierowe odpowiedzi przestały do niego przychodzić.

Chwilę później obaj wskazują „Panoramę Trzebnicką". Krytykują sposób, w jaki publikacja służyła promowaniu wizerunku Długozimy. Proponują ograniczyć nakład, liczbę stron i częstotliwość wydawania. Raczyński przekonuje, że pieniądze wydawane przez lata na gminną gazetę wystarczyłyby na niejeden chodnik, o który teraz trzeba toczyć spór.

Ćwikła dokłada do tego rachunku dotacje, z których samorząd miał zrezygnować. Mówi o około 10 mln zł, wymieniając Orlik w Nowym Dworze, żłobek i termomodernizację budynków. Powołuje się na odpowiedź urzędu, która, według jego relacji, wskazywała, że były to osobiste decyzje burmistrza.

Obaj radni chwalą przy tym zespół pozyskujący środki zewnętrzne: urzędnicy zdobywali dofinansowanie, ale ostateczne decyzje o jego wykorzystaniu zapadały gdzie indziej.

Do codziennych potrzeb wracamy przy autobusach i spółce Trzebnica-Ergo. Ćwikła mówi o mniejszej liczbie zamawianych wozokilometrów przy wyższej cenie za kilometr. Radni chcieliby uczestniczyć w planowaniu komunikacji, tak aby za dostępne pieniądze zapewnić więcej połączeń. Przywołują też problemy gospodarki ściekowej i ustalenia kontroli środowiskowych dotyczących Ergo.

- Zajmijmy się rzeczami podstawowymi dla mieszkańców - apeluje Ćwikła. *- Nie wodą zdrojową, ale wodą, która leci w kranach.*

Kto przejmie rachunki?

Po tych ocenach pytam, czy mieszkańcy mają się obawiać o dalsze funkcjonowanie gminnych obiektów i usług. Raczyński dostrzega jednak zmianę. Uważa, że Krystyna Haładaj i Daniel Buczak widzą już konieczność oszczędzania. Przywołuje zapowiedź programu obejmującego urząd, spółki i pozostałe obszary działania samorządu.

- My byśmy chcieli w tym uczestniczyć - deklaruje.

Nie oznacza to rezygnacji z kontroli ani z trudnych pytań. Opozycja chce mieć wpływ na szukanie rozwiązań. Radni przekonują, że w dokumentach i rejestrach umów widzą wydatki, którym warto się przyjrzeć, zanim gmina sięgnie po kolejne zobowiązania.

Pod koniec rozmowy Raczyński znów mówi, że nie wierzy w powrót Długozimy do urzędu. Tym razem zaraz dodaje ocenę perspektyw jego następcy.

- Ktokolwiek zostanie burmistrzem w 2029 roku, to wyrazy współczucia - mówi.

Bez względu na polityczny szyld nowy burmistrz będzie, jego zdaniem, miał niezwykle trudne zadanie. Pozostaną zobowiązania, koszty utrzymania obiektów i potrzeby mieszkańców, które przez lata odkładano. Tak jak chodnik w Domanowicach. Od niego zaczęliśmy tę rozmowę i to on pokazuje, jak długa bywa w Trzebnicy droga od obietnicy do zwykłej, potrzebnej inwestycji. Radni mówią też, że spodziewają się, że jeszcze „wiele trupów może wypaść z szafy".

Całą rozmowę ze Sławomirem Ćwikłą i Marcinem Raczyńskim można obejrzeć w podcaście na portalu NOWAGAZETA.pl.

Daniel Długosz

eprasa.pl 126a394782

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 40 (1557) 1 – 7 X 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 71/387-21-31

Akcja ratunkowa w Skoroszowie. Mężczyzna ruszył na pomoc psu, oboje utknęli w studni

22 września po południu w miejscowości Skoroszów doszło do groźnego wypadku. Mężczyzna wpadł do głębokiej studni, próbując ratować swojego psa. W trwającej blisko dwie godziny akcji ratunkowej ucierpiały ostatecznie dwie osoby, które zostały przewiezione do szpitala. Na szczęście zarówno właściciel, jak i jego czworonóg zostali bezpiecznie ewakuowani.

Zgłoszenie o wypadku na terenie prywatnej posesji sąsiadującej z lasem wpłynęło do służb ratunkowych o godzinie 14:01. Po przybyciu na miejsce pierwszych zastępów straży pożarnej okazało się, że poszkodowany został już wyciągnięty ze studni dzięki szybkiej reakcji sąsiadów oraz pomocy ratowników medycznych. Mężczyzna był przytomny, oddychał samodzielnie, jednak wykazywał silne objawy wychłodzenia organizmu. Po udzieleniu pierwszej pomocy i przebadaniu na miejscu, zespół ratownictwa medycznego przetransportował go do szpitala.

FOT. MAGNIFIC.COM

W trakcie trwania akcji ratunkowej rozegrał się drugi dramat. Żona poszkodowanego mężczyzny, pod wpływem silnych emocji i stresu, nagle zasłabła. Strażacy natychmiast przystąpili do udzielania kobiecie kwalifikowanej pierwszej pomocy i wezwali na miejsce drugi zespół pogotowia. Do czasu przyjazdu karetki funkcje życiowe kobiety były stale monitorowane. Ona również została zabrana na badania do szpitala.

Równolegle strażacy prowadzili działania mające na celu wydostanie zwierzęcia, które wciąż znajdowało się na dnie studni. Po sprawnej akcji ewakuacyjnej pies został bezpiecznie wyciągnięty na powierzchnię. Zwierzę nie odniosło poważnych obrażeń i zostało przekazane pod opiekę obecnych na miejscu członków rodziny.

W działaniach ratowniczych, które trwały blisko dwie godziny, brały udział cztery zastępy straży pożarnej oraz dwa zespoły ratownictwa medycznego.

DA

Dwóch motocyklistów trafiło do szpitala

FOT. KPP W TRZEBNICY

32-letni motocyklista zmieniał pas ruchu, gdy doszło do zderzenia z drugim BMW. Obaj kierowcy trafili do szpitala.

Do zderzenia dwóch motocykli doszło w sobotę, 26 września, w Zajączkowie. Jeden z kierujących wykonywał manewr zmiany pasa ruchu, kiedy jego BMW zderzyło się z drugim motocyklem tej samej marki.

Na miejsce skierowano policjantów ruchu drogowego. Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 32-letni kierujący podczas zmiany pasa nie zachował szczególnej ostrożności. W efekcie jego motocykl uderzył w prawidłowo jadące BMW, którym kierował 59-letni mieszkaniec naszego powiatu.

Obaj motocykliści zostali przewiezieni do szpitala. Policjanci sprawdzili również, czy któryś z nich prowadził po alkoholu. Badanie wykazało, że obaj byli trzeźwi. Na miejscu pojawili się także funkcjonariusze grupy dochodzeniowo-śledczej oraz technik kryminalistyki. Zabezpieczyli miejsce zdarzenia i zebrali materiał potrzebny do dokładnego odtworzenia jego przebiegu. Policjanci ustalają wszystkie okoliczności zderzenia. Źródło: KPP w Trzebnicy.

TN

KRONIKA STRAŻACKA

Zalana piwnica

23 września o godzinie 8.19 strażacy zostali wezwani do Złotowa, gdzie pęknięta rura wodna doprowadziła do zalania piwnicy budynku jednorodzinnego. Poziom wody sięgał około metra. Strażacy wypompowali wodę. Działania dwóch zastępów trwały nieco ponad godzinę.

Pożar kontenerów na osiedlu

24 września o godzinie 20.09 strażacy zostali zadysponowani do Obornik Śląskich, gdzie na terenie osiedla płonęły trzy plastikowe kontenery wypełnione papierem i plastikiem. Strażacy pracujący w sprzęcie ochrony dróg oddechowych ugasili ogień prądem wody i rozgarnęli śmieci widłami, dogaszając zarzewia. Działania dwóch zastępów trwały niespełna godzinę.

Konar 20 metrów nad drogą

25 września o godzinie 15.37 strażacy zostali zadysponowani do Lubnowa, gdzie złamany konar drzewa wisiał na wysokości około 20 metrów nad drogą gminną. Przy użyciu drabiny hydraulicznej i piły mechanicznej konar bezpiecznie usunięto i pocięto na fragmenty. Działania dwóch zastępów trwały ponad dwie godziny.

Zadymienie z silnika na S5

25 września o godzinie 19.39 strażacy zostali zadysponowani na drogę S5 w okolicach Marcinowa, gdzie na pasie awaryjnym stał samochód osobowy z zadymieniem wydobywającym się spod maski. Kierowca był w pojeździe. Po otwarciu maski strażacy nie stwierdzili oznak pożaru, okazało się, że zadymienie powstało w wyniku parowania płynu chłodniczego. Sprawdzono pojazd kamerą termowizyjną. Działania dwóch zastępów trwały niespełna godzinę.

Zderzenie z jeleniem

25 września o godzinie 20.05 strażacy zostali zadysponowani na drogę 1371D w okolicach Cienina, gdzie Opel Corsa zderzył się z jeleniem. Kierowca opuścił pojazd o własnych siłach i po zbadaniu przez ZRM pozostał na miejscu. Zwierzę oddaliło się z miejsca zdarzenia. Strażacy odłączyli akumulator i oświetlili teren działań. Na miejscu pracował ZRM i patrol policji. Działania trzech zastępów trwały godzinę.

Uszkodzony wózek inwalidzki

26 września o godzinie 9.30 strażacy zostali wezwani do Trzebnicy, gdzie osoba niepełnosprawna potrzebowała pomocy z powodu uszkodzenia wózka inwalidzkiego. Strażacy przesadzili poszkodowaną na sprawny wózek. Interwencja jednego zastępu trwała pół godziny.

Motocyklista przewrócił się na targowisku

26 września o godzinie 14.49 strażacy zostali zadysponowani na teren miejskiego targowiska w Obornikach Śląskich, gdzie motocyklista stracił panowanie nad jednośladem i przewrócił pojazd. Kierujący był już pod opieką ZRM w chwili przybycia straży. Po zbadaniu pozostał na miejscu zdarzenia. Na miejscu działał patrol policji. Działania czterech zastępów trwały godzinę.

Lądował śmigłowiec LPR

26 września o godzinie 19.52 strażacy zostali wezwani do Karnic, gdzie u starszego mężczyzny wystąpiły objawy prawdopodobnego udaru. Strażacy udzielili pomocy i zabezpieczyli lądowisko dla śmigłowca LPR. Po przyjeździe ZRM poszkodowanego przekazano pod opiekę ratowników, a następnie udzielono pomocy przy transporcie do karetki. Mężczyznę z miejsca zdarzenia zabrał śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Działania czterech zastępów trwały półtorej godziny.

Konary nad chodnikiem

27 września o godzinie 13.00 strażacy zostali zadysponowani do Obornik Śląskich, gdzie złamane konary drzewa zwisały nad chodnikiem i zagrażały pieszym. Konary usunięto, pocięto i złożono w bezpiecznym miejscu. Interwencja jednego zastępu trwała pół godziny.

Demontaż krzyża przy kościele

28 września o godzinie 14.19 strażacy zostali zadysponowani do parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Trzebnicy, gdzie spróchniała i niestabilna podstawa krzyża stwarzała zagrożenie dla osób przebywających na terenie kościoła. Przy użyciu podnośnika przeprowadzono demontaż krzyża i uprzątnięto teren. Miejsce przekazano zarządcy. Działania dwóch zastępów trwały godzinę.

Pomoc przy transporcie pacjentki

28 września o godzinie 15.58 strażacy zostali zadysponowani do wsparcia ZRM w Obornikach Śląskich przy transporcie starszej kobiety do karetki. Poszkodowana znajdowała się w mieszkaniu na drugim piętrze. Jej stan zagrażał jej życiu i zdrowiu. Ratownicy potrzebowali pomocy ze względu na znaczną otyłość poszkodowanej. Interwencja jednego zastępu trwała pół godziny.

Pożar szczątków zwierząt

28 września o godzinie 18.48 strażacy zostali wezwani do Trzebnicy, gdzie płonęły szczątki zwierząt. By dostać się na teren, konieczne było przecięcie łańcucha z kłódką. Ogień ugaszono jednym prądem wody. Na miejscu pozostał patrol policji prowadzący dalsze czynności. Interwencja jednego zastępu trwała godzinę.

Ślady kolizji ze zwierzyną

28 września o godzinie 22.51 strażacy zostali zadysponowani na drogę krajową DK15 w Trzebnicy, gdzie na jezdni znajdowała się plama płynów eksploatacyjnych. Na miejscu widać było ślady po kolizji ze zwierzyną. Zabezpieczono teren zdarzenia, a plamę posypano sorbentem. Interwencja jednego zastępu trwała pół godziny.

Zasłabnięcie w autobusie

29 września o godzinie 16.31 strażacy zostali wezwani na teren dworca autobusowego w Trzebnicy, gdzie mężczyzna zasłabł w autobusie. Pierwszej pomocy udzieliła mu obecna w pojeździe pielęgniarka. Strażacy przejęli opiekę nad poszkodowanym, był przytomny i kontaktowy.Poszkodowanego przekazano przybyłemu Zespołowi Ratownictwa Medycznego, który zabrał go do szpitala. Działania dwóch zastępów trwały pół godziny.

oprac. KD

eprasa.pl 126a394782

Chciał wyprzedzić. Trzy osoby trafiły do szpitala

FOT. KPPSP

Poranny ruch na drodze wojewódzkiej nr 342 niedaleko Pęgowa został nagle przerwany przez czołowe zderzenie dwóch samochodów. Chrysler i Alfa Romeo zderzyły się podczas manewru wyprzedzania. Trzy osoby potrzebowały pomocy medycznej i trafiły do szpitala.

Do wypadku doszło w piątek, 25 września. Informacja o zdarzeniu dotarła do dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy kilka minut przed godz. 7.00. Na miejsce skierowano patrol.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że 22-letni mieszkaniec naszego powiatu, kierujący Chryslerem, rozpoczął manewr wyprzedzania. W jego trakcie doszło do zderzenia z jadącą z przeciwka Alfą Romeo. Za kierownicą drugiego samochodu znajdował się 58-letni mieszkaniec naszego powiatu.

FOT. KPP W TRZEBNICY

Siła zderzenia sprawiła, że pomocy medycznej potrzebowali obaj kierowcy oraz pasażerka Alfy Romeo. Cała trójka została przewieziona do szpitala, gdzie poddano ich szczegółowym badaniom.

Na miejscu przez kilka godzin pracowali policjanci. Funkcjonariusze grupy dochodzeniowo-śledczej wraz z technikiem kryminalistyki dokładnie oglądali miejsce wypadku i zabezpieczali ślady, które mogą pomóc w odtworzeniu jego przebiegu. Policjanci nadal ustalają dokładne okoliczności zdarzenia. Źródło: KPP w Trzebnicy.

TN

Próbował uciekać. Miał dużo na sumieniu

19-latek zobaczył radiowóz i zamiast poddać się kontroli, ruszył przed siebie. Policjanci szybko przerwali jego próbę ucieczki. Na tym jednak sprawa się nie skończyła.

FOT. KPP W TRZEBNICY

Policjanci z trzebnickiej drogówki patrolowali w czwartek, 24 września, teren gminy Oborniki Śląskie. W pewnym momencie zauważyli motocyklistę, który zatrzymał się przy jednym ze sklepów. Funkcjonariusze postanowili sprawdzić kierującego i włączyli sygnały świetlne radiowozu.

Mężczyzna nie zamierzał jednak czekać na kontrolę. Podbiegł do motocykla i próbował odjechać. Policjanci wydali mu polecenie zatrzymania. 19-latek nadal próbował ruszyć. Policjantka wysiadła z radiowozu i pobiegła w jego kierunku. Drugi funkcjonariusz stanął mu na drodze, blokując drogę ucieczki. Próba odjazdu szybko się zakończyła. Mężczyzna został zatrzymany.

Dalsza kontrola wyjaśniła, dlaczego tak bardzo zależało mu na uniknięciu spotkania z policjantami. 19-letni mieszkaniec naszego powiatu nie miał wymaganych uprawnień do kierowania motocyklem. Sam motocykl nie był zarejestrowany, nie miał aktualnych badań technicznych ani obowiązkowego ubezpieczenia OC.

Na tym lista problemów się nie skończyła. Badanie trzeźwości wykazało, że mężczyzna kierował po użyciu alkoholu. Policjanci znaleźli przy nim także pudełeczko z zielonym suszem roślinnym. Wstępne badanie wykazało, że była to marihuana.

Motocykl został odholowany na parking pozostający w dyspozycji Policji, a 19-latek trafił do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Następnego dnia mężczyzna usłyszał zarzuty. Za niezatrzymanie się do kontroli drogowej oraz posiadanie środków odurzających grozi mu do 5 lat więzienia. Za pozostałe naruszenia policjanci skierowali do sądu wniosek o ukaranie. O dalszym losie 19-latka zdecyduje sąd. Źródło: KPP w Trzebnicy.

TN

Miała pomóc córce. Pieniądze trafiły do oszustów

„Hej Mamo. To jest mój nowy numer. Stary możesz usunąć” – tak zaczęła się wiadomość, która nie wzbudziła podejrzeń mieszkanki naszego powiatu. Kobieta wiedziała, że jej córka niedawno była w salonie telefonii komórkowej, więc uznała, że rzeczywiście zmieniła numer.

FOT. KPP W TRZEBNICY

Wiadomość przyszła w czwartek, 24 września, przed godz. 16.00, za pośrednictwem komunikatora. Po około godzinie pojawiła się kolejna. Tym razem córka miała potrzebować pieniędzy na opłacenie rachunku. Chodziło o kwotę blisko 5 tys. zł.

Kobieta próbowała zadzwonić na nowy numer. Nikt jednak nie odbierał. Wkrótce otrzymała wiadomość, że karta nie jest jeszcze aktywna. To był moment, który mógł wzbudzić wątpliwości. Kobieta nadal jednak była przekonana, że kontaktuje się z córką. Wykonała dwa przelewy. Łącznie przekazała w ten sposób oszustom blisko 6 tys. zł.

Dopiero później zaczęła mieć wątpliwości i postanowiła skontaktować się z córką jeszcze raz. Tym razem zadzwoniła na jej dotychczasowy, dobrze znany numer telefonu. Po chwili usłyszała głos córki. Prawdziwej córki. Kiedy opowiedziała jej o prośbie dotyczącej pieniędzy, odpowiedź była jednoznaczna – córka o nic nie prosiła i nie wysyłała żadnych wiadomości.

Wtedy kobieta zorientowała się, że od początku rozmawiała z oszustami, którzy podszyli się pod jej córkę. Sprawę zgłosiła policji. To kolejny przykład oszustwa wykorzystującego prosty, ale skuteczny schemat: wiadomość od rzekomo bliskiej osoby, informacja o zmianie numeru i pilna prośba o pieniądze. W takiej sytuacji najbezpieczniej skontaktować się z bliską osobą na dotychczasowy, znany numer telefonu i potwierdzić, czy rzeczywiście potrzebuje pomocy. Źródło: KPP w Trzebnicy.

TN

REKLAMA

eprasa.pl 126a394782

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 40 (1557) 1 – 7 X 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 71/387-21-31

Z Gminy Oborniki Śl...

Inwestycje wybrane

Mieszkańcy wybrali trzy projekty do realizacji w ramach Obornickiego Budżetu Obywatelskiego na 2027 rok. Oddano 1219 ważnych głosów na 9 propozycji. Do rozdysponowania było 327.000 zł.

Najwięcej głosów – 344 – otrzymała budowa wielofunkcyjnego boiska sportowego w Osoli. Projekt kosztować ma 98.969 zł. Druga była Zielona strefa aktywności w Pęgowie, na którą zagłosowało 238 mieszkańców. Koszt inwestycji oszacowano na 100.000 zł.

Trzeci projekt zakłada zazielenienie placu targowego Mój Rynek poprzez posadzenie drzew. Otrzymał 217 głosów, a jego koszt to 82.100 zł. Łącznie trzy inwestycje mają kosztować około 281.069 zł

Drugi etap przebudowy

W piątek 25 września podpisano umowę na realizację II etapu przebudowy ul. Kasztanowej w Lubnowie. Prace wykona firma Strabag Infrastruktura Południe Sp. z o.o. Inwestycja obejmie wykonanie asfaltowej nawierzchni na około 170-metrowym odcinku – od ul. Akacjowej do skrzyżowania z drogą powiatową, ul. Pęgowską. Wartość zadania wynosi 417.186,66 zł brutto, a wykonawca będzie miał cztery miesiące na realizację prac.

Bezpłatne porady

Mieszkańcy gminy będący w trudnej sytuacji życiowej mogą w październiku skorzystać z bezpłatnych porad prawnych. Konsultacje prowadzi Przemysław Nasiukiewicz w Biurze Pełnomocnika ds. Uzależnień przy ul. Parkowej 9.

Dyżury odbędą się: 1.10. (9–14), 6.10. (15–18), 8.10. (9–14), 13.10. (16–19), 16.10. (9–14), 20.10. (15–18), 22.10. (11–15), 27.10. (15–18) oraz 28.10. (9–14).

TN

Nie odbierał telefonu. Zaczęła obawiać się o jego życie

Żona straciła męża z oczu podczas grzybobrania. 71-latek nie odbierał telefonu, a kobieta nie wiedziała nawet dokładnie, gdzie zostawili samochód. W lesie szybko rozpoczęły się poszukiwania. Liczyła się każda minuta.

W piątek, 25 września, kilka minut przed godz. 13. policjanci z trzebnickiej komendy otrzymali zgłoszenie o zagubieniu mężczyzny. Na miejsce skierowano patrole będące w dyspozycji dyżurnego. Problem pojawił się już na początku – funkcjonariusze musieli najpierw odnaleźć samą zgłaszającą.

Kobieta wiedziała, że znajduje się w pobliżu samochodu, ale nie potrafiła dokładnie wskazać miejsca, w którym go pozostawili. W końcu policjanci do niej dotarli. Mieszkanka powiatu wrocławskiego opowiedziała im, co wydarzyło się podczas leśnej wyprawy. Z uwagi na stan zdrowia męża obawiała się, że mógł znaleźć się w sytuacji zagrażającej jego zdrowiu, a nawet życiu.

Rozpoczęto przeszukiwanie lasu. Do działań włączyli się także strażacy oraz policjant z psem tropiącym. Poszukiwania prowadzono na rozległym terenie, a brak kontaktu z 71-latkiem dodatkowo zwiększał presję czasu.

FOT. KPP W TRZEBNICY

Nie trzeba było jednak długo czekać na wiadomość, na którą czekała żona. W niespełna godzinę od zgłoszenia trzebnicki policjant odnalazł mężczyznę.

71-latek, mieszkaniec powiatu wrocławskiego, był cały i zdrowy. Leśna wyprawa zakończyła się więc szczęśliwie, a jego żona mogła wreszcie odetchnąć z ulgą. Źródło: KPP w Trzebnicy.

TN

Sam przyszedł do komendy. Trafił do więzienia

Przyszedł do komendy. Policjant rozpoznał w nim poszukiwanego mężczyznę. Do trzebnickiej komendy przyszedł jak każdy, kto ma coś do załatwienia. 55-letni mieszkaniec naszego powiatu pojawił się przy okienku. Nie wiedział jednak, że dyżurny rozpoznał w nim osobę, której policjanci od pewnego czasu szukali.

Do zdarzenia doszło w piątek, 25 września, około godziny 14.30. Policjant podejrzewał, że może mieć przed sobą osobę poszukiwaną. Sprawdzenie danych w policyjnych systemach potwierdziło jego przypuszczenia. 55-latek był poszukiwany listem gończym przez Sąd Rejonowy w Trzebnicy. Chodziło o doprowadzenie go do zakładu karnego. Mężczyzna ma do odbycia sześć miesięcy pozbawienia wolności za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości.

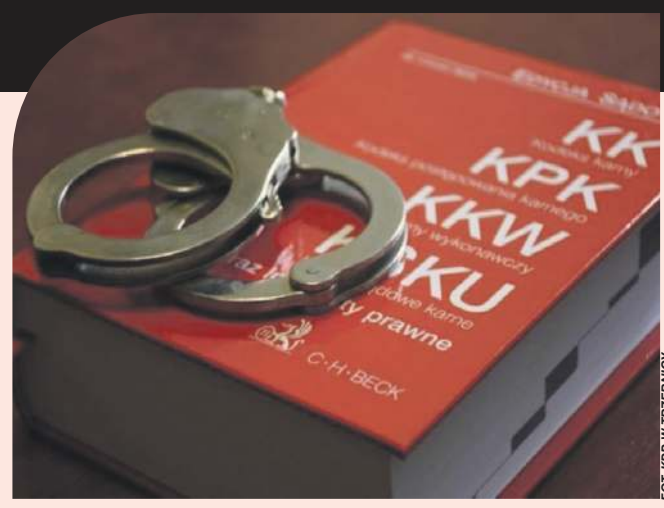

FOT. KPP W TRZEBNICY

Tego samego dnia policjanci zatrzymali jeszcze jednego poszukiwanego. Tym razem nie było mowy o dobrowolnym pojawieniu się w komendzie. Funkcjonariusze referatu patrolowo-interwencyjnego podczas patrolowania jednej z miejscowości zauważyli mężczyznę, którego wygląd odpowiadał osobie poszukiwanej. Postanowili sprawdzić swoje podejrzenia.

Także tym razem sprawdzenie potwierdziło, że policjanci zwrócili uwagę na właściwą osobę. 58-latek był poszukiwany listem gończym przez Sąd Rejonowy w Trzebnicy w związku z przestępstwami popełnionymi w przeszłości, w tym między innymi kradzieżą. Mężczyzna również został zatrzymany. Ma do odbycia karę czterech miesięcy pozbawienia wolności. Źródło: KPP w Trzebnicy.

TN

Nie ustąpił pierwszeństwa. Doszło do bocznego zderzenia

Zderzenie dwóch samochodów w Wiszni Małej mogło skończyć się znacznie poważniej. Opel wyjeżdżał z drogi podporządkowanej, gdy doszło do bocznego zderzenia z prawidłowo jadącym Fiatem. Na szczęście tym razem nikt nie odniósł obrażeń.

Do kolizji doszło we wtorek, 29 września, około godziny 10. na drodze wojewódzkiej nr 359. Na miejsce przyjechali policjanci z wydziału ruchu drogowego trzebnickiej komendy. Jak ustalili funkcjonariusze, 75-letni kierujący Oplem wyjeżdżał z drogi podporządkowanej. Nie ustąpił pierwszeństwa Fiatowi, który poruszał się prawidłowo. Samochody zderzyły się bocznie.

FOT. KPP W TRZEBNICY

W Fiacie za kierownicą siedział 81-letni mieszkaniec naszego powiatu. Mimo zderzenia żadna z osób uczestniczących w zdarzeniu nie odniosła obrażeń. Policjanci sprawdzili również obu kierujących. Zarówno 75-latek, jak i 81-latek byli trzeźwi i mieli wymagane uprawnienia do kierowania samochodami.

Za spowodowanie kolizji kierowca Opla został ukarany mandatem. Na jego konto trafiły również punkty karne. To kolejny przypadek, który pokazuje, jak wiele może zależeć od chwili koncentracji przy wyjeżdżaniu z drogi podporządkowanej. Źródło: KPP w Trzebnicy.

TN

Z Gminy Żmigród...

Trwa głosowanie

Do północy 2 października mieszkańcy gminy Żmigród mogą głosować na projekty zgłoszone do Budżetu Obywatelskiego. Głosowanie internetowe odbywa się za pośrednictwem strony budżetu obywatelskiego, gdzie można również zapoznać się ze szczegółami wszystkich propozycji.

Osoby, które chcą zagłosować stacjonarnie, mogą zrobić to jeszcze 30 września na żmigrodzkim rynku. Punkt będzie czynny w godz. 8.00–16.00. O wyniku zdecydują głosy mieszkańców, dlatego organizatorzy przypominają o trwającym głosowaniu.

Nowa droga

Przekazano plac budowy pod przebudowę drogi powiatowej nr 1110D na odcinku Garbce–Chodlewo. Inwestycja została podzielona na dwa etapy. Pierwszy ma zostać wykonany jeszcze w tym roku, a prace rozpoczną się od strony Garbc.

W ramach pierwszego etapu powstanie nowe mini rondo oraz około kilometrowy, szeroki odcinek drogi. Przebudowane zostaną także przepusty, a przy drodze wykonane zostaną nowe pobocza i zjazdy. Drugi etap zaplanowano na przyszły rok. Wtedy prace obejmą dalszą część trasy, prowadzącą aż do Chodlewa.

Matematyczne zmagania

W Szkole Podstawowej w Żmigrodzie odbył się etap szkolny Olimpiady Matematycznej Juniorów. Uczestnicy musieli zmierzyć się z zadaniami, które wymagały nie tylko znajomości matematycznych zasad, ale również logicznego myślenia, pomysłowości i samodzielnego szukania rozwiązań.

Najlepszy wynik uzyskała Łucja Iwańska z klasy 8c. Drugie miejsce zajęła Zuzanna Suwalska, również z klasy 8c. Na trzecim miejscu znalazła się Katarzyna Spyrka z klasy 6c.

TN

eprasa.pl 126a394782

Powiat uruchomił powiatową komunikację autobusową.

Czy wróci połączenie Trzebnica-Milicz?

Zarząd Powiatu Trzebnickiego reaguje na nagłe zawieszenie kursów przez PKS Wołów. Już na początku października 2026 roku ruszy piąta linia Powiatowej Komunikacji Autobusowej, która ma uratować połączenie Trzebnica-Milicz i uwzględnić głosy mieszkańców Skoroszowa. Co jednak było przyczyną zawieszenia działającej linii obsługiwanej przez PKS Wołów?

Wycofanie się przewoźnika PKS Wołów z obsługi kluczowej trasy **Trzebnica–Milicz od 1 października 2026 roku** postawiło pod znakiem zapytania codzienny dojazd mieszkańców do pracy, szkół i placówek zdrowia. O powody zawieszenia kursu zapytaliśmy Leszka Prokopczyka z PKS Wołów. Problemem okazują się pieniądze. Z linii korzystała zbyt mała liczba pasażerów, aby finansowała się ona z biletów - ze względu jednak na istotność połączenia dla mieszkańców była ona finansowana w oparciu o umowę zawartą przez przewoźnika z Powiatem Milickim oraz działającym z nim na mocy porozumienia Powiatem Trzebnickim.

Jak przekazał nam Leszek Prokopczyk, umowa ta, zabezpieczająca środki na utrzymanie linii, wygasła 30 czerwca. Przewoźnik informował o tym obydwa powiaty i prowadził rozmowy o utrzymaniu istotnej dla mieszkańców linii, jednocześnie kontynuując przewozy w okresie wakacyjnym oraz we wrześniu - ze względu na otrzymane ustnie zapewnienia urzędników o utrzymaniu finansowania. Kiedy jednak zadzwonił w tej sprawie we wrześniu, otrzymał informację, że finansowania nie będzie, bo nie została podpisana żadna umowa. Ta sytuacja zmusiła PKS Wołów do zawieszenia nierentownego połączenia, natomiast z rozmów z przewoźnikiem wynika, że rezygnacja ta nie stanowiła dla urzędników zaskoczenia i sygnalizował im problem z wyprzedzeniem.

Jednocześnie Leszek Prokopczyk deklaruje, że PKS Wołów może nadal realizować kursy na tej trasie - pod warunkiem, że powiaty dojdą do porozumienia w kwestii finansowania połączenia. Czy jednak do takich rozmów dojdzie? Wszystko wskazuje na to, że Powiat Trzebnicki ma inny pomysł na funkcjonowanie połączenia.

FOT. ZDJĘCIE POGLĄDOWE

Czy wrócą autobusy na trasie Trzebnica - Milicz

Reakcja na kryzys transportowy

Jak poinformowało nas Starostwo Powiatowe w Trzebnicy, powiat w 2025 roku zabezpieczył **81 tysięcy złotych** w ramach porozumienia z Powiatem Milickim na utrzymanie połączenia z Trzebnicy do Milicza.

Jednak z tego, co przekazał nam Leszek Prokopczyk wynika, że środki te pokrywały kursy jedynie do czerwca 2026.

Jak wynika z otrzymanej odpowiedzi od starosty Małgorzaty Matusiak, decyzja PKS Wołów o zawieszeniu linii skłoniła władze Powiatu Trzebnickiego do działania, aby zapewnić ciągłość transportu publicznego. Jesteśmy jedną z pierwszych redakcji, które otrzymały informację o nowych decyzjach, które mają zaradzić kryzysowi.

Rozwiązaniem ma być przyspieszone uruchomienie nowej, piątej linii autobusowej w ramach Powiatowej Komunikacji Autobusowej. Obecnie trwają procedury zmierzające do uruchomienia nowej trasy na początku października. Autobusy nowej linii połączą okolice **Skoroszowa z Trzebnicą**, a urzędnicy analizują techniczne możliwości skomunikowania tego połączenia bezpośrednio z Miliczem.

Planowane nowe połączenie uzupełni sieć czterech linii, które wystartowały we wrześniu. Jak podkreślają władze powiatu, idea stworzenia własnej sieci transportowej dojrzewała od lat. Była ona bezpośrednią odpowiedzią na zgłoszenia mieszkańców, wójtów oraz burmistrzów, którzy alarmowali o problemach z wykluczeniem komunikacyjnym w regionie. Nadzór nad całym projektem sprawuje **Agnieszka Brząkała ze Starostwa Powiatowego w Trzebnicy**.

Tymczasem starosta milicki **Łukasz Rokita** przekazał nam, że ich samorząd od wielu tygodni próbuje porozumieć się z trzebnickim powiatem, ale bez skutku. Na dowód przekazał nam pismo z dnia 30 września 2026 roku, jakie skierował do starosty Małgorzaty Matusiak i przewodniczącej rady Anny Morawieckiej.

Zarzuca Małgorzacie Matusiak podawanie nieprawdziwych informacji o zaprzestaniu kursowania autobusów na trasie Trzebnica–Milicz. Według niego problemy zaczęły się już w 2025 roku, gdy powiat trzebnicki nie zapewnił ustalonego dofinansowania, a Milicz poniósł koszty o około 50 tys. zł wyższe, niż wynikało z uzgodnień. Tegoroczny podział wydatków czyli 90 proc. po stronie Trzebnicy (81 tys. zł) i 10 proc. po stronie Milicza (9 tys. zł.), miał wyrównać tę różnicę.

Zabezpieczone łącznie 90 tys. zł wystarczyło jednak tylko do czerwca. Jak twierdzi Rokita, mimo rozmów powiat trzebnicki nie zgodził się na aneks zapewniający dalsze finansowanie. Starosta podkreśla, że z połączenia korzysta około dziesięciu uczniów, wszyscy z powiatu trzebnickiego. Zaprzecza też, by Milicz otrzymywał środki oświatowe na ich dojazdy, i apeluje o porozumienie umożliwiające młodzieży transport do szkół.

Czy urzędnikom uda się dopiąć wszystko i uruchomić połączenie Trzebnica-Milicz przed 1 października, by zapewnić mieszkańcom ciągłość komunikacji? Czas pokaże.

Pilotaż pod okiem mieszkańców i bilety miesięczne

Tymczasem uruchomiona niedawno powiatowa komunikacja autobusowa działa w formule pilotażowej, która potrwa do **31 grudnia 2026 roku**. Przebieg dotychczasowych tras powstał na bazie ankiet i analiz, jednak urzędnicy deklarują pełną elastyczność. W trakcie trwania programu zbierane będą dane od przewoźnika oraz opinie samych pasażerów.

Jak zapewnia Małgorzata Matusiak, Starosta Powiatu Trzebnickiego:

- Zarówno przebieg tras, jak i godziny kursowania były analizowane pod kątem funkcjonującej już komunikacji zbiorowej. W ramach przygotowań odbywały się rozmowy z przedstawicielami gmin, przewoźnikami oraz innymi osobami zaangażowanymi w organizację transportu. Celem było takie przygotowanie połączeń, aby w możliwie największym stopniu odpowiadały one rzeczywistym potrzebom mieszkańców i uzupełniały istniejącą ofertę komunikacyjną. System będzie jednak nadal analizowany po jego uruchomieniu. Jeżeli praktyka pokaże potrzebę zmian godzin, tras lub częstotliwości kursowania, takie modyfikacje będą brane pod uwagę.

System ma być maksymalnie przyjazny dla osób regularnie podróżujących do pracy czy szkół. Rada Powiatu Trzebnickiego podjęła już stosowną uchwałę dotyczącą cen i opłat, dzięki czemu **w ofercie przewidziano i są już dostępne bilety miesięczne**.

Wybór przewoźnika i plany finansowe

Wiele osób zastanawiało się, na jakiej zasadzie wyłoniono firmę obsługującą nowe trasy Powiatowej Komunikacji Autobusowej. Umowa z obecnym operatorem została zawarta w trybie pilnym na podstawie **art. 22 ust. 1 pkt 4 ustawy o publicznym transporcie zbiorowym**, co pozwoliło na wdrożenie pilotażu bez organizacji przetargu. Władze powiatu podkreślają, że przed podjęciem decyzji prowadziły rozmowy także z innymi przewoźnikami. Tymczasem Prokopczyk przekazał nam, że z PKS Wołów, nikt na ten temat nie rozmawiał.

Dotychczasowy pilotaż jest w całości finansowany z budżetu Powiatu Trzebnickiego, który zabezpieczył na ten cel **ponad 550 tysięcy złotych**. Łatwo policzyć, że w tym systemie, roczne utrzymanie kosztowałoby około 2,2 miliona złotych, a to już spore obciążenie dla budżetu powiatu. Samorząd nie chce jednak na stałe ponosić tych kosztów samodzielnie. Docelowe plany zakładają stworzenie stabilnego modelu finansowania, który pozwoli nie tylko utrzymać obecne autobusy, ale i rozwijać sieć w przyszłości. Władze planują pozyskać dofinansowanie z **Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych** oraz wejść we współpracę finansową z lokalnymi gminami.

Szczegółowy rozkład jazdy oraz dokładna data startu piątej linii zostaną podane do publicznej wiadomości natychmiast po zakończeniu niezbędnych procedur organizacyjnych. Na Portalu NOWAGAZETA.pl udostępniamy aktualny rozkład jazdy 4 linii wraz z interaktywną mapą.

Dagmara Adwentowska

Z Gminy Zawonia...

Młodzi druhowie wyróżnieni

Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza ze Złotowa została laureatem w ogólnopolskim konkursie „Budujemy SYSTEM ODPORNOŚCI SPOŁECZNEJ". Podczas uroczystości wręczania nagród w KW PSP we Wrocławiu odebrali promesę z rąk wiceministry Magdaleny Roguskiej, Komendanta Głównego PSP nadbryg. Wojciecha Kruczka oraz wojewody dolnośląskiej Anny Żabskiej. Dotacja ma wesprzeć rozwój młodzieżowej drużyny. Ogromne gratulacje dla młodych strażaków i życzymy jeszcze więcej sukcesów!

Konsultacje z mieszkańcami

Gmina ogłosiła przeprowadzenie konsultacji z mieszkańcami dot. projektów Statutów sołectw Gminy Zawonia. Przedmiotem konsultacji jest zebranie od mieszkańców sołectw uwag i opinii do przygotowanych projektów statutów. Termin konsultacji: 6 - 20 października. Dokładne informacje na stronie gminy: zawonia.pl

kd

Z Gminy Trzebnica...

Muzyka Mistrzów w Trzebnicy

W niedzielę, 27 września, w Sanktuarium św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy odbył się koncert inaugurujący XXIX Międzynarodowy Festiwal Muzyki Kameralnej i Organowej. W programie znalazły się utwory m.in. Luzziego, Moniuszki, Schuberta i Purcella w wykonaniu Krystiana i Wiesława Ochmanów oraz Roberta Grudnia. Uroczystość uświetnili również młodzi artyści z Gminnej Szkoły Muzycznej w Trzebnicy.

Przedszkolaki i drzewa

Dzięki Radzie Rodziców przy Przedszkolu im. Polskiej Niezapominajki w Trzebnicy teren wokół placówki wzbogacił się o dodatkową zieleń. W sadzeniu roślin, m.in. tui, akacji, wiśni i choinek, uczestniczyły również dzieci. Oprócz upiększenia otoczenia ma być to dla nich nauka o tym, jak zmieniają się rośliny z czasem, a także jak je pielęgnować.

kd

eprasa.pl 126a394782

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 40 (1557) 1 – 7 X 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 71/387-21-31

W Trzebnicy ma powstać gigantyczne centrum danych?

Radni: - Burmistrz zataił przed nami kluczowe informacje. Nasza redakcja dociera do kolejnych faktów

Ogromne centrum danych, budynki sięgające 35 metrów, agregaty diesla i przyłącze energetyczne o mocy 1,6 GW. Takie parametry planowanej inwestycji ujawnia radny Marcin Raczyński, powołując się na dokumenty, do których dotarł. Twierdzi, że przed styczniowym głosowaniem radni nie otrzymali ani wniosku inwestora, ani analizy burmistrza. A kiedy zapytał Marka Długozimę, co właściwie ma tam powstać, usłyszał: „tylko jedno słowo dopisujemy".

Jedno słowo w planie zagospodarowania. Tak z przytoczonej przez radnego wypowiedzi burmistrza wynikałoby, że chodzi o drobną korektę. Tymczasem za dopisaniem funkcji usługowej kryje się możliwość realizacji przedsięwzięcia, którego rozmiary każą postawić pytania o przyszłe sąsiedztwo mieszkańców Trzebnicy.

Chodzi o centrum danych WBS POWER 3, planowane na terenie pomiędzy drogą ekspresową S5 a drogą krajową nr 15, w granicach miasta. Inwestycja miałaby powstać na terenach dawnych sadów. W 2022 roku nasza gazeta opisywała, że lokalne przedsiębiorstwo czyli tak zwane „Sady" szykowało się do sprzedaży tego terenu.

Dyrektor spółki PPHU "Sady Trzebnica"Jerzy Ciołkowski potwierdził nam wówczas, że faktycznie działką zainteresował się inwestor z Poznania. To Tomasz Nalepa, którego firmy skupują działki w całej Polsce. Inwestor stawia na nich hale produkcyjne, które albo wynajmuje, albo sprzedaje z zyskiem.

Prezes potwierdził nam wtedy, że sprzedażą i szukaniem inwestora zajmuje się Jerzy Paskart. To prawnik i udziałowiec spółki Grupa Producentów Owoców i Warzyw "TRZEBNICKIE SADY". W tym miejscu wyjaśnijmy, że w obiegu funkcjonują dwie spółki "Sady". Głównym udziałowcem wspomnianej wyżej spółki jest spółka PPHU "Sady Trzebnica", a prezesem Jerzy Ciołkowski.

Prawnik i premier

Jest jeszcze inna ciekawostka. Otóż mniej więcej w tym samym czasie, a więc w okolicach sierpnia 2021, o Jerzym Paskarcie było dość głośno. Spółka J.M. Paskart Sobuś nabyła słynną nieruchomość na Bielanach Wrocławskich należącą do żony ówczesnego Premiera Mateusza Morawieckiego za około 15 milionów złotych. Jak informowała „Gazeta Wyborcza", firma została założona kilka miesięcy wcześniej przez dolnośląskich prawników czyli właśnie Jerzego Paskarta i Marcina Sobusia. Za działkę zapłacili gotówką. Przypomnijmy, że wcześniej premier przepisał majątek na żonę.

Wracając do trzebnickiej inwestycji, to dzisiaj już wiemy, że prawdopodobnie Jerzemu Paskartowi nie udało się przekonać poznańskiego inwestora, bo ten ostatecznie nie kupił działki. Ale nieruchomość "Sadów" dalej była wystawiona na sprzedaż. Wtedy na ogłoszenie natrafiliśmy w popularnym serwisie Otodom. Cena wywoławcza to **73 mln 496 tys. 600 zł!**

Czy powstanie ogromna inwestycja?

Przeglądając księgi wieczyste, zauważyliśmy, że umowa przedwstępna na sprzedaż działki została zawarta 24.10.2025 roku, ale jednocześnie czytamy, że docelowe zawarcie umowy sprzedaży miało nastąpić w terminie do dnia 30.04.2029.

Co ciekawe w księgach w dniu 3 września tego roku pojawił się wpis o wykreśleniu roszczenia o przeniesienie własności. Czy z tego wynika, że umowa przedwstępna została rozwiązana? Zadzwoniliśmy do prezesa spółki „Sady - Trzebnica".

- No niestety, inwestor wycofał się z zakupu i nie będzie budował. Tauron nie zagwarantował mu dostarczenia odpowiedniej ilości energii. Także dalej szukamy inwestora - powiedział nam prezes Jerzy Ciołkowski.

Centrum danych to zaplecze dla serwerów i infrastruktury cyfrowej. W tym przypadku, jak wynika z informacji przedstawionych przez Raczyńskiego, wniosek obejmował również rozbudowaną infrastrukturę energetyczną.

Najważniejsze pytanie brzmi jednak: dlaczego o szczegółach radni dowiadują się dopiero teraz, skoro dokumenty według relacji Raczyńskiego, znajdowały się w urzędzie już przed głosowaniem?

Wniosek inwestora wpłynął **7 stycznia 2026 roku.** Już 19 stycznia, a więc 12 dni, po jego wpłynięciu, rada głosowała nad rozpoczęciem procedury sporządzania nowego planu. Dwanaście dni. W tym czasie burmistrz przygotował analizę zasadności przystąpienia do prac planistycznych.

Na tej działce miało powstać centrum danych

Raczyński twierdzi, że radnym przekazano tylko projekt uchwały, mapę i krótkie uzasadnienie. **Nie dostali szczegółowego wniosku inwestora ani wspomnianej analizy.** Nie wiemy też ile gmina zapłaciła za przygotowanie tej zmiany.

Trzeba przy tym jasno zaznaczyć: sam radny przyznaje, że uzasadnienie mówiło o Data Center oraz infrastrukturze elektroenergetycznej. Nie można więc powiedzieć, że w materiałach całkowicie przemilczano rodzaj przedsięwzięcia. Z jego relacji wynika jednak, że radzie nie pokazano jego rzeczywistej skali ani konkretnych parametrów. A przecież na sesji padło pytanie:

- Bardzo proszę o krótką charakterystykę tego, co tam ma się wydarzyć, dlaczego zmieniamy ten plan - tak swoje wystąpienie podczas sesji przytacza Raczyński.

Według jego relacji Marek Długozima odpowiedział:

- Żeby inwestor mógł zrealizować tę inwestycję, jest potrzeba dopisania funkcji usług.

I dalej:

- Tylko jedno słowo dopisujemy - funkcję usługi.

Czy taka odpowiedź pozwalała radnym ocenić znaczenie decyzji? Czy wyjaśniała, kto wnioskuje o zmianę i jakie przedsięwzięcie chce dzięki niej zrealizować? Według Raczyńskiego nikt nie głosował przeciw. Dziś radny wskazuje, że istotne informacje znane burmistrzowi nie zostały radzie przekazane.

Najbardziej zaskakujący parametr dotyczy energii. Jak podaje Raczyński, we wniosku zapisano moc przyłącza wynoszącą **1,6 GW, czyli 1600 MW**, oraz dwa niezależne przyłącza: podstawowe i awaryjne.

To zapis wymagający dokładnego wyjaśnienia. Moc przyłącza nie oznacza automatycznie, że obiekt będzie stale pobierał tyle energii. Nie przesądza też, jaka będzie moc pracujących serwerów. Właśnie dlatego inwestor powinien przedstawić, co ta wartość oznacza, jak miałaby wyglądać realizacja przedsięwzięcia i jaka infrastruktura byłaby do tego potrzebna.

Według radnego nawet analiza sporządzona przez burmistrza nie zawierała informacji o 1,6 GW. Podawała natomiast inne elementy inwestycji: budynki do 35 metrów wysokości, agregaty prądotwórcze, stacje transformatorowe, rozdzielnię elektryczną i magazyny energii.

We wniosku, jak relacjonuje Raczyński, przewidziano **możliwość zabudowania do 80 procent powierzchni terenu, przy minimum 5 procentach powierzchni biologicznie czynnej.** To parametry, które mogą zasadniczo zmienić charakter tego fragmentu miasta.

Co szczególnie istotne, urząd miał świadomość bliskości domów, które znajdują się po drugiej stronie ulicy. Radny przytacza fragment analizy wskazujący, że teren znajduje się ***„w niewielkiej odległości od istniejącej zabudowy oraz rozbudowującego się osiedla po przeciwnej stronie drogi krajowej nr 15".***

Jednocześnie w tym samym dokumencie zapisano: *„Pod względem urbanistycznym przeprowadzenie w/w zmian nie budzi zastrzeżeń".*

Ocena urbanistyczna nie jest jednak odpowiedzią na pytania o hałas, wodę czy spaliny. **Na jakiej podstawie mieszkańcy mają dziś ocenić, co tak duży obiekt oznaczałby dla ich codziennego życia?**

Jedna z wątpliwości dotyczyła wodociągów. Według informacji radnego inwestor przewiduje zużycie do **100 metrów sześciennych wody na dobę. To 100 tysięcy litrów dziennie**. We wniosku miało jednak znaleźć się zastrzeżenie, że zapotrzebowanie *„nie było konsultowane z zarządcą sieci w zakresie wydajności".*

Nie oznaczało to, że zaraz mieszkańcom zabraknie wody albo spadnie ciśnienie w kranach. Oznacza natomiast, że możliwość obsługi takiego odbiorcy wymaga sprawdzenia. Liczy się zarówno dobowe zużycie, jak i największy chwilowy pobór, sposób doprowadzenia wody oraz wydajność sieci w okresach największego zapotrzebowania.

Kolejna sprawa to hałas. Raczyński podaje, że inwestor deklaruje **do 40 dB(A) na granicy terenu.** Radny słusznie domaga się wyjaśnienia, co ta deklaracja oznacza dla najbliższych domów. Czy hałas będzie również nocą i czy deklaracja została podparta badaniami? Wskazuje na urządzenia chłodnicze, wentylatory, pompy i transformatory. Mieszkańcy powinni poznać analizę uwzględniającą ich łączne oddziaływanie.

Do tego dochodzą generatory diesla. Jak zauważa Raczyński, we wniosku pojawia się określenie *„emisja spalin: brak"*, ale dalej opisano agregaty awaryjne i emisje dwutlenku węgla, tlenków azotu, pyłów oraz tlenku węgla.

Nie chodzi o urządzenia, które miałyby pracować bez przerwy. Pozostają jednak pytania: **ile ich będzie, jaką będą miały moc, jak często będą testowane i co nastąpi w razie dłuższej awarii zasilania?** Bez tych informacji trudno ocenić zarówno emisje, jak i hałas.

Protesty mieszkańców

Podobne obawy wywołała budowa centrum danych przy ulicy Energetycznej w Piasecznie. Jak informowała 17 września TVP3 Warszawa, mieszkańcy protestowali przeciwko inwestycji w sąsiedztwie domów. Twierdzili, że dowiedzieli się o niej dopiero po rozpoczęciu prac.

Obawiali się hałasu, problemów z ciśnieniem wody i spadku wartości nieruchomości. Były to obawy mieszkańców, a nie potwierdzone skutki funkcjonowania obiektu. Protest pokazał jednak, do czego prowadzi utrata zaufania do władz. Manifestujący zarzucali gminie brak przejrzystości i zbierali podpisy pod wnioskiem o odwołanie zastępcy burmistrza.

W Trzebnicy pytania o sposób informowania rady przy zmianach przeznaczenia gruntów wracają po latach.

W październiku 2022 roku opisywaliśmy historię terenów przy obwodnicy, w kierunku Prusic. Pisaliśmy wówczas, że podczas procedowania zmian w 2021 roku burmistrz mówił o strefie przemysłowej, inwestorach i podatkach dla gminy. Wskazywał grunty KOWR i gminy, ale nie wspomniał o około 55 hektarach należących do prywatnej spółki „Sady".

Jak pisaliśmy wyżej, później nieruchomość wystawiono na sprzedaż za blisko 73,5 miliona złotych. Była to cena ofertowa, nie kwota potwierdzonej transakcji. Tamta publikacja pokazała, że pytanie o to, kto korzysta na zmianie przeznaczenia gruntów i co wiedzą głosujący radni, ma istotne znaczenie dla mieszkańców.

Dziś pytanie wraca, bo skoro inwestor wycofał się z zakupu działki i nie będzie budował centrum danych, to po co gmina ma ponosić koszty związane ze zmianą planów? Dodatkowo od lat burmistrz informuje, że Trzebnica ma być uzdrowiskiem, więc przy zmianie planów, na ten fakt, szczególnie powinno się zwracać uwagę.

Styczniowa uchwała **nie była pozwoleniem na budowę ani ostateczną zmianą planu**. Rozpoczęła procedurę planistyczną. Czy teraz prace zostaną wstrzymane? Przecież za chwilę jakiś inny potencjalny kupiec stwierdzi, że jemu też potrzebna będzie zmiana parametrów w planie przestrzennego zagospodarowania.

Raczyński zapowiada apel o zwołanie wspólnego posiedzenia komisji zajmujących się gospodarką komunalną, ochroną środowiska, budżetem i rozwojem gospodarczym. Chciał aby inwestor wyjaśnił swoje zamierzenia, a urząd odpowiedział, dlaczego rada nie otrzymała pełnych informacji przed styczniowym głosowaniem. Inwestora wprawdzie już nie ma, ale pytania o sposób procedowania wszelkich zmian są dalej otwarte.

Daniel Długosz

eprasa.pl 126a394782

Z Gminy Prusice...

Podziel się przepisem

Powstaje „Przepiśnik Gminny", czyli zbiór smacznych, rodzinnych przepisów mieszkańców gminy. Przepisy nie muszą być wyszukane, ani idealnie odmierzone, sprawdzi się też miarka tzw. „na oko". Przepisy można przesyłać na **adres mailowy**: kontakt@cusprusice.pl lub przynieść **osobiście** do CUS w Prusicach.

Bezpłatne zajęcia sportowe

GOKiS w Prusicach oraz Prusickie Centrum Fitness organizują **bezpłatne** zajęcia lekkoatletyczne dla dzieci w wieku od 7 do 14 lat. Zajęcia odbywać się będą w poniedziałki i środy w godzinach 14:30 - 16:00. **Zapisy:** Adam Drzewinski – tel. 881 356 060. Wymagany strój sportowy.

Konkurs „Prusickie Dyniowe Wariacje"

Ogłoszono kolejną odsłonę gminnego konkursu „Prusickie Dyniowe Wariacje". Do wyboru są trzy kategorie: dekoracja (zamienienie dynii w ozdobę), specjał (dla miłośników kulinarnych) oraz fotografia (dyniowy klimat w kadrze). Udział można wziąć również jako sołectwo, KGW, czy Stowarzyszenie. Dokładny regulamin na stronie urzędu. Zgłoszenia przyjmowane są **do 15 października.** W konkursie przewidziano nagrody rzeczowe, rozstrzygnięcie odbędzie się podczas Jarmarku Bożonarodzeniowego.

kd

Wysypywał nielegalnie odpady i utknął.

Na miejsce wezwano specjalistyczne służby

Przy drodze w Osolinie ktoś postanowił nielegalnie wysypać odpady z ciężarówki. Zanim zdążył odjechać, samochód zakopał się kołami. Na miejscu pojawiły się straż, policja i Specjalistycznej Grupa Ratownictwa Chemiczno-Ekologicznego.

FOT. KP PSP TRZEBNICA

29 września, tuż po 17, strażacy dostali wezwanie do Osolina. Ciężarowy MAN z kontenerem na odpady stał na nieużytkowanym terenie, zakopany kołami, bez możliwości opuszczenia miejsca zdarzenia. Część odpadów została już wysypana bezpośrednio na ziemię, zaraz obok cieku wodnego. Odpady nie miały żadnego oznaczenia pozwalającego ustalić ich pochodzenie ani skład, co od razu wzbudziło poważne wątpliwości służb.

Ze względu na niezidentyfikowany charakter odpadów na miejsce zadysponowano zastęp ratownictwa chemicznego Specjalistycznej Grupy Ratownictwa Chemiczno-Ekologicznego, który przeprowadził szczegółowe rozpoznanie. Wykonano między innymi pomiar radiacyjny, który nie wykazał podwyższonego poziomu promieniowania. Nie stwierdzono również charakterystycznych woni wskazujących na obecność substancji niebezpiecznych.

Po zakończeniu rozpoznania podjęto decyzję o usunięciu odpadów. O zdarzeniu poinformowano Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, któremu wraz z policją przekazano teren. Na miejscu pozostał również zastęp OSP Bagno, oświetlając teren na potrzeby dalszych czynności policyjnych. Działania czterech zastępów trwały prawie pięć godzin.

kd

Odeszli

TRZEBNICA

24 września zmarł
Śp. Leszek Uchroński
żył 53 lata

25 września zmarła
Śp. Elżbieta Mroczkowska
żyła 70 lat

OBORNIKI ŚLĄSKIE

25 września zmarł
Śp. Stanisław Czech
żył 76 lat

26 września zmarła
Śp. Maria Gęsior
żyła 93 lata

27 września zmarł
Śp. Kazimierz Koszel
żył 83 lata

PRUSICE

24 września zmarł
Śp. Władysław Piotrowski
żył 81 lat

ŻMIGRÓD

27 września zmarł
Śp. Stanisław Świderski
żył 93 lata

27 września zmarł
Śp. Tadeusz Szyba
żył 72 lata

Martwa sarna od kilku dni leży w rowie.

Mieszkanka pyta: kto ją zabierze?

Martwa sarna od kilku dni leży w rowie w Księginicach, a postępujący rozkład zwierzęcia staje się coraz bardziej odczuwalny. Problem zgłosiła nasza czytelniczka. Na miejsce przyjechała straż miejska, ale – jak relacjonuje mieszkanka – zamiast usunąć truchło, jedynie przesunięto je tak, by nie blokowało ruchu. Sarna nadal leży w rowie i się rozkłada.

O sprawie poinformowała nas zaniepokojona mieszkanka Księginic, która zwróciła uwagę, że martwe zwierzę od dłuższego czasu znajduje się w bliskim sąsiedztwie drogi

– Zadzwoniłam w tej sprawie w piątek do Urzędu Miejskiego w Trzebnicy. Na miejsce przyjechała straż miejska. Sarna została jedynie przesunięta, żeby nie blokowała ruchu, ale nadal leży w rowie – relacjonuje czytelniczka.

Truchło zaczyna się rozkładać, a w jego pobliżu coraz wyraźniej czuć nieprzyjemny zapach. Mieszkanka zwraca uwagę, że trudno mówić już wyłącznie o kwestii estetycznej – zwłoki zwierzęcia mogą wkrótce zacząć stwarzać realne zagrożenie sanitarno-epidemiologiczne. Trudno więc zrozumieć, dlaczego po oficjalnym zgłoszeniu problemu nadal nie został on ostatecznie rozwiązany.

Być może straż miejska nie ma kompetencji do fizycznego wywozu padłego zwierzęcia, a jej zadaniem w takiej sytuacji jest przede wszystkim udrożnienie drogi. Trudno jednak uznać interwencję za zakończoną po samym przesunięciu truchła do rowu. Jeżeli utylizacją padłej zwierzyny zajmują się inne służby lub wyspecjalizowany podmiot, zgłoszenie powinno zostać niezwłocznie przekazane dalej.

Tymczasem mijają kolejne dni, sarna wciąż leży na poboczu, a procedury najwyraźniej utknęły w martwym punkcie. Dlaczego po interwencji służb nikt nie zadbał o dokończenie sprawy? Kto i kiedy w końcu zutylizuje zwierzę?

Apelujemy do służb odpowiedzialnych za porządek w gminie o natychmiastowe zajęcie się sprawą i usunięcie truchła, zanim sytuacja stanie się realnym zagrożeniem sanitarnym.

DA

PILNIE POTRZEBNA KREW!

FOT. RCKiK WROCŁAW

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa we Wrocławiu podaje informacje o **bardzo niskich** stanach krwi.

Najpilniej potrzebna jest krew grup: **0 Rh- oraz A Rh-.**

Duże braki obejmują również grupy: 0 Rh+, B Rh- oraz B Rh+.

Oddawanie krwi jest w pełni bezpieczne i nie szkodzi zdrowiu. Jeśli istnieje jakiekolwiek podejrzenie, że oddanie krwi może spowodować jakiekolwiek niedogodności u krwiodawcy, wówczas taka osoba nie zostanie zakwalifikowana do pobrania.

Dawca ma prawo do ulgi podatkowej na koniec roku, a także do dnia wolnego od pracy w dniu oddania krwi oraz w dniu następnym.

Warto pomagać, Twoja krew może uratować czyjeś życie!

red

eprasa.pl 126a394782

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 40 (1557) 1 – 7 X 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 601-735-810

Pęgów. Od PGR-u do podmiejskiej miejscowości

Pęgów jest miejscowością, w której obok śladów wielowiekowej historii powstają nowe rozdziały. Dawna wieś rolnicza, powojenna osada i PGR ustąpiły miejsca dynamicznie rozwijającej się miejscowości pod Wrocławiem. Jej historię tworzą nie tylko zabytki, ale przede wszystkim ludzie – ci, którzy pamiętają dawny Pęgów, i ci, którzy nadają mu dzisiejszy charakter.

Pęgów to największa miejscowość wiejska w gminie Oborniki Śląskie. Bliskość Wrocławia, połączenie kolejowe i rozwijająca się infrastruktura sprawiają, że przybywają tu nowi mieszkańcy. Jednocześnie w miejscowości wciąż żyją ludzie pamiętający czasy, gdy niemal wszyscy się znali, a Pęgów miał zupełnie inny charakter. Jego współczesność jest więc połączeniem kilku pokoleń, różnych historii i kolejnych etapów rozwoju. Dziś mieszka tu ponad 2200 osób zameldowanych, a według sołtys Marty Rogali faktyczna liczba mieszkańców przekracza 2500. Wśród nich są zarówno rodziny związane z miejscowością od dziesięcioleci, jak i ci, którzy przyjechali stosunkowo niedawno.

Jednym z najważniejszych powodów, dla których wieś stała się atrakcyjna dla osób pracujących we Wrocławiu, jest kolej. Pociągiem można stąd dojechać na Dworzec Główny w około 20 minut. Na atrakcyjność życia w Pęgowie wpływ ma to, że są tu szkoła, przedszkole, sklepy, przychodnia zdrowia, apteka, kościół, cmentarz, świetlica i biblioteka. Dla rodzin, które wybierają miejscowość jako miejsce zamieszkania, znaczenie ma więc także to, że podstawowe potrzeby można załatwić bez codziennego dojeżdżania do miasta.

Według zapowiedzi PKP przystanek kolejowy w Pęgowie zostanie wyremontowany. Znajdą się w nim poczekalnia i biletomat. Część obiektu zostanie wynajęta pod usługi

UKS Zorza Pęgów

FOT. PRZEMYSŁAW LICHWA

Zaczęło się od chodnika

Marta Rogala do Pęgowa przyjechała z Wrocławia w 2000 roku. Mąż pochodził z tej miejscowości, ona sama nie była więc związana z nią od dzieciństwa. Przyjechała z dwójką małych dzieci i szybko przekonała się, że w nowym miejscu jest problem – brak chodników. Droga z domu do przychodni nie była bezpieczna dla pieszych. To właśnie ta sprawa stała się początkiem jej zaangażowania w życie miejscowości.

Pierwsze zebranie wiejskie, w którym uczestniczyła, dotyczyło właśnie tego problemu. Z czasem udało się doprowadzić do budowy pierwszego chodnika przy ul. Głównej – od strony Zajączkowa w kierunku szkoły. Później powstawały kolejne odcinki chodników i ciągów pieszych. Pęgów zyskiwał również nowe oświetlenie, ścieżkę rowerową, kolejne drogi, a także nową świetlicę.

Jednym z przedsięwzięć, w które się zaangażowała, była budowa nowej remizy OSP. Obiecała strażakom nową siedzibę, a remizę oddano do użytku w 2014 roku. Przez blisko 18 lat pełnienia funkcji sołtyski Rogala uczestniczyła w tych zmianach i zabiegała o kolejne inwestycje. Została także radną Rady Miejskiej w Obornikach Śląskich. Obecnie zasiada w niej czwartą kadencję.

W 2008 roku powstało Stowarzyszenie Rozwoju Pęgowa, a Rogala znalazła się w gronie jego inicjatorów i założycieli. Wspólnie z mieszkańcami angażowała się w tworzenie kolejnych miejsc dla dzieci i mieszkańców. Jednym z pierwszych przedsięwzięć była budowa placu zabaw przy blokach, przed torami. Teren mieszkańcy sami uporządkowali, a dużą drewnianą konstrukcję ufundował Paweł Hamara, właściciel działającej wówczas w Pęgowie cegielni. Z czasem powstały kolejne place zabaw. Efekty tej aktywności zostały docenione w 2012 roku, kiedy Pęgów zwyciężył w konkursie „Piękna Wieś Dolnośląska".

Stowarzyszenie zaangażowało się również w tworzenie miejsc rekreacji. Powstały między innymi wiata i boisko do siatkówki plażowej. Na poszczególne przedsięwzięcia pozyskiwano pieniądze z różnych źródeł – programów zewnętrznych, środków wojewódzkich i gminnych oraz funduszu sołeckiego. W części prac pomagali sami mieszkańcy.

Stowarzyszenie, które zmienia Pęgów

Ważnym elementem działalności stowarzyszenia są również wydarzenia skierowane do dzieci i rodzin. Organizowane są między innymi Dzień Dziecka, Mikołajki i spotkania świąteczne. Jednym z najbardziej rozpoznawalnych wydarzeń Pęgowa jest Święto Truskawki organizowane od 18 lat. Wydarzenie ma przede wszystkim charakter sąsiedzkiego spotkania. Za organizacją stoi praca wielu osób. Podczas święta odbywają się konkursy na najlepsze ciasto truskawkowe, przebranie, największego zjadacza truskawek. Ostatnia konkurencja polega na jak najszybszym zjedzeniu kilograma truskawek. Co roku na święto przyjeżdża duża liczba osób z okolicznych miejscowości, a także z Wrocławia. Truskawka nie jest przy tym wyłącznie symbolem wymyślonym na potrzeby festynu. Uprawa tych owoców przez lata była częścią lokalnej gospodarki. Jednak ze względów ekonomicznych duże plantacje zostały zlikwidowane. Choć znajdują się nadal w sąsiednim Zajączkowie.

Stowarzyszenie zajęło się również działalnością dla seniorów. W Pęgowie działa grupa około 15 kobiet, które spotykają się regularnie, wykonują rękodzieło, rozmawiają i wspólnie spędzają czas. Od 2015 roku stowarzyszenie organizuje także bezpłatną pomoc prawną, dostępną w kilku miejscowościach, między innymi w Obornikach Śląskich, Prusicach, Żmigrodzie i Wiszni Małej.

Najnowszą inicjatywą stowarzyszenia jest „Zielona strefa aktywności w Pęgowie", która zajęła drugie miejsce w głosowaniu w ramach budżetu obywatelskiego na rok 2027 i zostanie zrealizowana. Na projekt zagłosowało 238 mieszkańców. Inwestycję wyceniono na 100.000 zł.

Wieloletnim prezesem stowarzyszenia, jednym z najbardziej aktywnych osób do niego należących, a zarazem radnym Rady Miejskiej w Obornikach Śl., jest Maciej Borowski.

>>> DOKOŃCZENIE NA STR 11

eprasa.pl 126a394782

– Jeżeli chcemy sobie pomóc, to musimy sobie pomóc sami sobie – mówi o powodach powstania stowarzyszenia i własnym zaangażowaniu.

W Pęgowie mieszka od 1964 roku. Pamięta czasy, gdy miejscowość była znacznie mniejsza. Wtedy znał niemal wszystkich mieszkańców, a oni znali jego. Dziś, wraz z rozwojem Pęgowa, jest już inaczej. Maciej Borowski jest od wielu lat kolekcjonerem. Zgromadził około 1500 przedwojennych pocztówek przedstawiających miejscowości naszego powiatu. Mówi, że chciałby na ich podstawie przygotować książkę.

Nauczyciel, naukowiec, redaktor

Jedną ze znaczących postaci Pęgowa jest profesor Józef Ryznar. Przyjechał do tej miejscowości w 1946 roku jako dziesięcioletni chłopiec. Była wtedy wiosna.

– Pamiętam, że Pęgów był wtedy bardzo piękny. Kwitły jabłonie i drzewa owocowe – wspomina profesor.

Po wojnie przyjeżdżali tu mieszkańcy dawnych Kresów i centralnej Polski. Ryznar pamięta również Niemców, którzy pozostali w miejscowości po zakończeniu wojny. Jedną z historii, które zapamiętał, była opowieść o Niemce, której polska kobieta zabrała sweter. Innym razem młody Niemiec próbował zabezpieczyć swoje rzeczy, zamykając je w pomieszczeniu. Nowi mieszkańcy dostali się jednak do środka i zabrali część jego mienia.

Józef Ryznar po szkole średniej rozpoczął pracę jako nauczyciel. Przez około 10 lat pracował w szkole w Pęgowie, gdzie z powodu niewielkiej liczby nauczycieli uczył wielu przedmiotów. Studiował inżynierię w Wyższej Szkole Rolniczej. Jego zainteresowania naukowe obejmowały przede wszystkim pedagogikę, psychologię i socjologię. Pracował w ośrodku doradztwa rolniczego, gdzie został kierownikiem. Był redaktorem książki „Pęgów – wieś dolnośląska". Przygotowując publikację korzystał z pracy i materiałów innych autorów. Książka przedstawia historię miejscowości, szczególnie dużo miejsca poświęcając rolnictwu.

Jak mówi Ryznar, dla wielu rodzin praca w PGR stworzyła możliwość zdobycia mieszkania. Przy stacji powstały bloki i zabudowania związane z gospodarstwem. Pamięta, że mieszkańcy potrafili łączyć pracę w PGR z własną hodowlą.

– Ludzie, którzy pracowali w PGR-ze, dostawali deputaty, między innymi paszę i hodowali świnie. Potem sprzedawali je w punkcie skupu – opisuje indywidualną działalność gospodarską mieszkańców.

Innym zajęciem, które pojawiło się w Pęgowie, była produkcja nasion kwiatów. Mieszkańcy uprawiali kwiaty na nasiona, które następnie sprzedawano niemieckim firmom. Ryznar wspomina, że również jego rodzina zajmowała się tym zajęciem. Praca była wymagająca, ale dobrze płatna.

Rolniczy charakter Pęgowa stopniowo zaczął się jednak zmieniać. Z czasem coraz więcej mieszkańców pracowało poza miejscowością, a ziemia przestała być głównym źródłem utrzymania miejscowej społeczności. Dziś pola są w dużej części dzierżawione rolnikom z sąsiednich miejscowości.

Lokalną historię tworzy również OSP. Jednostka działa w Pęgowie od 1946 roku. Gdy Star 28 już był wysłużony, pozyskany został Star 200. Samochód trafił do jednostki z wojska. Strażacy nie dostali jednak gotowego wozu, który wystarczyło wprowadzić do garażu. Rozebrali pojazd, wyczyścili go, pomalowali i zakonserwowali ramę. Ze Stara 28 przełożyli zabudowę i zbiornik, a kabinę Stara 200 pomalowali na czerwono.

Później pojawiały się kolejne samochody, między innymi Star 244, Renault Premium i MAN. Dziś jednostka ma 23 osoby uprawnione do udziału w działaniach ratowniczych. Strażacy prowadzą również zajęcia dla dzieci i młodzieży, organizują piknik oraz uczestniczą w wydarzeniach wiejskich.

Mistrzowie Polski, wicemistrzynie Europy

Pęgów ma też swoje sportowe historie. Klub piłkarski LKS Zorza Pęgów działa od 1969 roku i obecnie występuje w A-klasie. Prowadzi cztery grupy młodzieżowe, w których trenuje ponad 100 dzieci. Są też seniorzy i oldboje. Dwa boiska pozwalają prowadzić treningi, a młodzi zawodnicy uczestniczą w rozgrywkach i turniejach oraz trafiają później do klubów z Wrocławia.

Osobna historia piłki nożnej w Pęgowie rozpoczęła się za przyczyną córki Przemysława Lichwy. Chciała grać w piłkę nożną, więc aby jej to umożliwić, utworzył zespół złożony z dziewcząt o nazwie UKS Zorza Pęgów. Lichwa zaczął zapraszać do zespołu także dziewczęta z innych miejscowości, m.in. z Wałbrzycha i Kamiennej Góry. Część z nich potrzebowała również miejsca na nocleg podczas weekendowych rozgrywek i treningów.

– Przez weekendy mój dom był tak naprawdę internatem – opowiada.

Zespół zdobył mistrzostwo Polski Szóstek w 2024 i 2025 roku. W tym roku uczestniczył także w europejskich rozgrywkach w Porto, gdzie zdobył wicemistrzostwo pierwszej edycji TUI SOCCA Women's Champions League.

Przemysław Lichwa współtworzył inny klub mający siedzibę w Pęgowie. Wieża Pęgów działa od około 14 lat i skupia ponad 80 osób. Klub ma na koncie dwa tytuły drużynowego mistrza Polski w Ekstralidze, zdobyte w 2023 i 2025 roku. W 2026 roku zespół wywalczył brązowy medal. Zawodnicy Wieży Pęgów startowali także w mistrzostwach Polski w szachach szybkich i błyskawicznych oraz reprezentowali Polskę na arenie międzynarodowej. Indywidualnie Wojciech Moranda został wicemistrzem Polski, a Jakub Kosakowski dwukrotnie sięgał po ten tytuł. W klubie trenują również dzieci.

Życie Pęgowa to jednak nie tylko sport. Ważnym miejscem pozostaje świetlica wiejska. Działa tu biblioteka, odbywają się zajęcia dla dzieci, spotkania seniorów i zajęcia organizowane przez Koło Gospodyń Wiejskich.

KGW „Damski Kocioł" wyrosło z wcześniejszych, nieformalnych spotkań kobiet. Z czasem grupa zaczęła realizować projekty i organizować kolejne zajęcia. Dziś w świetlicy odbywają się między innymi warsztaty rękodzielnicze, zajęcia ceramiczne i malowanie szkła. Przewodniczącą koła jest Anna Pukacz-Górnikowska. Kobiety uczą się nowych rzeczy, ale równie ważne jest dla nich samo spotkanie.

W tych zajęciach uczestniczy również Monika Wieczorek. Mieszkająca w Pęgowie twórczyni zajmuje się ceramiką, szkłem i fotografią. Ma za sobą studia związane ze sztuką i architekturą. Prowadzi w Pęgowie pracownię, w której powstają m. in. szklane i ceramiczne prace. Dziś część tej działalności ma bardziej osobisty charakter, ale swoje umiejętności przekazuje także podczas warsztatów.

Historia pałacu

Najstarsza znana pisemna wzmianka o wsi pochodzi z 1288 roku. W dokumencie miejscowość występuje jako Henningesdorf. Była związana z szerszą strukturą osadniczą i kościelną, w której ważną rolę odgrywał Uraz. Pęgów ma więc historię sięgającą średniowiecza, choć dokładne początki miejscowości są starsze niż pierwsza zachowana wzmianka.

Przez kolejne stulecia miejscowość rozwijała się jako wieś związana z rolnictwem. Najważniejszym elementem był majątek ziemski. Jego ślady są nadal widoczne, przede wszystkim w postaci pałacu oraz przyległych zabudowaniach gospodarczych. Sam pałac ma nie do końca jednoznacznie ustaloną datę powstania. Źródła podają drugą połowę XIX w. i początek XX w.

Pod koniec wojny i po jej zakończeniu ucierpiały wnętrza pałacu oraz jego wyposażenie. Później znajdowały się w nim m. in. mieszkania, przedszkole, kaplica i pomieszczenia związane z działalnością PGR-u. Państwowe gospodarstwo nie miało środków na przeprowadzenie kompleksowej renowacji całego zespołu. Po likwidacji PGR-u majątek przeszedł pod zarząd Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. W 1996 roku pałac został sprzedany prywatnemu właścicielowi, a następnie w 2005 roku kupiła go spółka J&S Kowalstwo Artystyczne, która jest jego właścicielem do chwili obecnej.

Dziś zespół pałacowy łączy funkcję zabytku z działalnością gospodarczą. W części zabudowań działa firma produkująca stalowe piece wolnostojące, tak zwane kozy, które trafiają między innymi na rynek holenderski. Jednocześnie trwają prace przy zabytkowych obiektach. W pałacu wykonano między innymi nowe schody prowadzące do wieży, a wcześniej osuszono piwnice i wymieniono dachówkę na budynkach gospodarczych. Obecnie kończone są prace przy nowym dachu pałacu.

Pęgów pisze kolejne rozdziały

Nie wszystkie ślady dawnego Pęgowa znajdują się jednak w obrębie pałacu. Przez lata działała tu cegielnia. Z miejscem tym związane były rodziny dzisiejszych mieszkańców. Te historie są jeszcze obecne w pamięci osób, których bliscy pracowali przy wydobyciu gliny i produkcji cegieł.

Współczesny Pęgów ma już jednak zupełnie inną strukturę gospodarczą. Działają firmy transportowe – największe to Daniel Goźliński Transport Ciężarowy i Lenartt sp. z o.o., a także kilku mniejszych przewoźników. W Pęgowie działa również PPH Limba, producent domów drewnianych. Firma funkcjonuje w branży drzewnej od 1985 roku, a w swojej ofercie ma m.in. domy szkieletowe, domki ogrodowe i domki dla dzieci.

Historia Pęgowa nie kończy się więc na dawnych zabudowaniach, pierwszych powojennych latach czy czasach PGR-u. Jej kolejne rozdziały powstają wraz z rozwojem miejscowości – nowymi domami, firmami, organizacjami i inicjatywami mieszkańców.

Zmienia się również społeczność. Obok rodzin, które mieszkają tu od kilku pokoleń, pojawiają się nowi mieszkańcy, przyciągani między innymi połączeniem kolejowym z Wrocławiem i dostępem do podstawowych usług. Jedni angażują się w działalność społeczną, inni w sport, kulturę czy życie parafialne. Każda z tych osób dokłada własną część do współczesnego obrazu miejscowości.

I właśnie dlatego o Pęgowie trudno opowiedzieć wyłącznie przez historię pałacu czy datę pierwszej wzmianki. Jego najważniejszą historią są mieszkańcy – ci, którzy przyjechali tu po wojnie, ci, którzy zostali przez kolejne dziesięciolecia, i ci, którzy przybywają dziś. To oni sprawiają, że miejscowość zmienia się dalej.

Tomek Nawrot

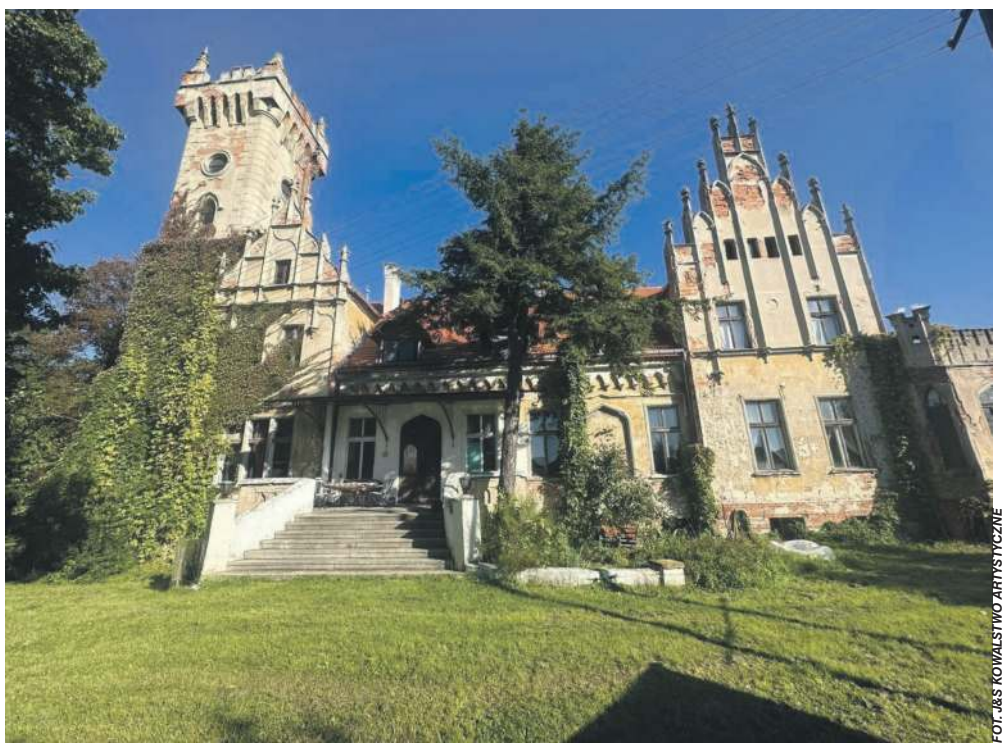

FOT. J&S KOWALSTWO ARTYSTYCZNE

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 126a394782

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 40 (1557) 1 – 7 X 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 71/387-21-31

Pisarz w cieniu historii. R.A. Olek odsłania kulisy warsztatu w Zawoni

Dlaczego opisywanie dawnego Wrocławia bywa „mordęgą" i jaką tajemnicę kryły romskie skrzypce znalezione na strychu w Porąbce? Podczas wyjątkowo szczerego spotkania autorskiego w Gminnej Bibliotece Publicznej w Zawoni, Radosław Olek (piszący jako R.A. Olek) opowiedział mieszkańcom o sekretach swojego rzemiosła, ucieczce od literackich schematów i skomplikowanej historii pogranicza Śląska i Żywiecczyzny.

Wydarzenie, które odbyło się przy ul. Trzebnickiej w ramach programu „Rozczytana Aglomeracja", przyciągnęło komplet publiczności. Kameralna przestrzeń biblioteki szybko zamieniła się w forum ożywionej dyskusji o historii, trudnych wyborach moralnych oraz o tym, ile prawdziwego życia kryje się na kartach powieści historyczno-obyczajowych.

Ojciec i matka chrzestna literackiego debiutu

R.A. Olek z rozbrajającą szczerością opowiedział o swoich początkach, które mogły potoczyć się zupełnie inaczej. Okazuje się, że jego debiutancka historia miała początkowo nosić tytuł... „Prosta sprawa".

– *Z początku tak to sobie zatytułowałem. Dopiero potem okazało się, że jest już poczytny pisarz, który wydał książkę o tym samym tytule. Miałem na tyle szczęścia, że w porę dostrzegłem ten fakt i zmieniłem tytuł, by nikogo nie urazić i nie popełnić małego plagiatu* – wspominał autor.

Kluczowym momentem w jego pisarskiej drodze było wyróżnienie na **Międzynarodowym Festiwalu Kryminału we Wrocławiu**, gdzie główną nagrodą były warsztaty literackie. Pisarz trafił do grupy wybitnego polskiego autora i reportera, **Macieja Siembiedy**.

– *Stwierdziłem, że skoro Maciej Siembieda zajmuje się historią, tak jak ja, to przynajmniej będzie wspólne spektrum zainteresowań. To on na warsztatach powiedział mi, że fajnie by było zrobić z mojego opowiadania powieść* – zdradził Olek.

Obok Siembiedy, którego nazywa „ojcem chrzestnym" swojej dylogii „Niemra", kluczową rolę odegrała pisarka **Weronika Mathia** – literacka „matka chrzestna" projektu, która jako pierwsza czytała teksty w grupie pisarskiej i motywowała autora do dalszej pracy.

Odwrócić narrację: Breslau oczami młodej Niemki

Najwięcej pytań ze strony publiczności oraz prowadzącej wywołała powieść **„Matilde"**, część pierwsza dylogii „Niemra", w której autor podjął ogromne ryzyko – opisał upadek reslau z perspektywy młodej dziewczyny poddanej głębokiej nazistowskiej indoktrynacji. Czy autor bał się reakcji czytelników?

R.A. Olek oraz prowadząca spotkanie Magdalena Musiał z biblioteki w Zawoni

– *Miałem obawy, ale wierzę w czytelników. Mnie nie bawi powielanie w dziesiątej książce schematu miłości do nazisty, bo ma ładny mundur. Pomyślałem, że odwrócę tę narrację. Napiszę o dramacie kogoś, kto będąc zafascynowany nazizmem, boleśnie się przekonał, że bardzo się pomylił. Cierpliwy czytelnik, choć z początku może być poirytowany bohaterką, w drugiej połowie książki dostrzeże mój zamiar* – tłumaczył pisarz.

Olek przyznał przy tym, że samo odtwarzanie topografii przedwojennego Wrocławia było dla niego gigantycznym wyzwaniem.

– *Opisywanie Wrocławia było dla mnie mordęgą, bo go dobrze nie znałem, zwłaszcza tego przedwojennego. Napracowałem się nad tym. Duża w tym rola mojej pani redaktor oraz reporterskich źródeł, w tym szczegółowych opracowań Richarda Hargreavesa o oblężeniu miasta.*

„Mezalians" i tajemnica ukryta na strychu w Porąbce

Podczas spotkania szeroko omówiono najnowszą powieść autora – **„Mezalians"**, otwierającą serię „Ostatnia księżna". W przeciwieństwie do fikcyjnej Matilde Berg, główną bohaterką jest tu postać autentyczna – księżna Maria Krystyna Habsburg. Pisarz zauważył, że tworzenie literatury wokół postaci historycznej wiąże się z zupełnie inną odpowiedzialnością, gdyż nie można zmieniać znanych faktów. Modyfikacje wprowadzone na rzecz fabuły, jak fikcyjny romans z romskim skrzypkiem wypełniający „białą plamę" w biografii księżnej, muszą być jasno wyjaśnione w posłowiu.

Co ciekawe, motyw romskich skrzypiec wpleciony w fabułę to historia głęboko osobista, zaczerpnięta z rodzinnego domu dziadków autora w Porąbce, tuż nad Zaporą w Dolinie Soły.

– *Podczas wojny Rom zostawił na strychu domu moich dziadków skrzypce. Powiedział, że to najcenniejsza rzecz w jego życiu i że po nie wróci. Nie wrócił. Po latach uczyłem się na nich grać w szkole muzycznej* – opowiadał R.A. Olek.

Pisarz z humorem opisał też internetowo-detektywistyczne śledztwo, które doprowadziło go do jednego z brytyjskich domów aukcyjnych. Choć liczył na fortunę (okazało się, że na tabliczce znamionowej widniał Londyn, a firma była ekskluzywnym dostawcą instrumentów dla Royal Orchestra), eksperci ocenili, że instrument wykonał francuski lutnik posługujący się szyldem bardziej znanego rzemieślnika. Cała ta historia posłużyła jednak jako genialny prolog do nowej powieści.

Najlepsze pomysły przychodzą nocą

Uczestnicy spotkania mogli również posłuchać o kulisach codziennego życia pisarza. Choć pisarz z wykształcenia jest prawnikiem, studia dały mu przede wszystkim „obycie umysłowe" i dyscyplinę badawczą. Olek zdradził, że nie znosi pisać rano. Najlepiej pracuje mu się **po osiemnastej**, a najefektywniejszy czas nadchodzi nocą, kiedy wszyscy idą spać, wokół panuje ciemność, a telefon zostaje całkowicie wyłączony. Co ciekawe, autor nie pisze według sztywnego planu – fabułę porządkuje następczo, przepisując i redagując teksty z poprzednich dni, a najlepsze pomysły na sceny i tak najzłośliwiej wpadają mu do głowy tuż przed zaśnięciem, co zmusza go do nocnych wycieczek do kuchni z notesem w ręku.

Wieczór w Zawoni zamknęła długa kolejka po autografy, wspólne zdjęcia oraz kuluarowe rozmowy o skomplikowanej historii Śląska i Żywiecczyzny, które R.A. Olek potrafi tak mistrzowsko ożywiać na kartach swoich książek.

DA

Taniec, ruch, akrobatyka, a przy tym zdrowie naszych dzieci

Zajęcia baletowe i akrobatyczne rozwijają zarówno ciało, jak i umysł dziecka. Oprócz korzyści fizycznych, takich jak prawidłowa postawa i ogólna sprawność, regularny ruch ma ogromny wpływ na koncentrację, kreatywność oraz samopoczucie Twojej pociechy.

Szkoła Tańca SOFIJA zaprasza dzieci, które chcą aktywnie spędzać czas, rozwijać swoje umiejętności i odkrywać nowe pasje. Zajęcia już trwają, ale wciąż można dołączyć do wybranych grup.

Balet to więcej niż taniec

Zajęcia baletowe to doskonała okazja, by poprzez taniec rozwijać koordynację, gibkość, równowagę i prawidłową postawę. Dzieci uczą się również systematyczności, koncentracji i wytrwałości, a przy tym poznają piękno tańca klasycznego.

Akrobatyka dla pełnych energii

Skoki, przewroty, równowaga i ćwiczenia wzmacniające - akrobatyka pozwala dzieciom spożytkować energię i jednocześnie rozwijać sprawność fizyczną. Zajęcia prowadzone są pod okiem instruktorów, którzy dbają o bezpieczeństwo i dostosowanie ćwiczeń do możliwości uczestników.

Małe Sofijki podczas zajęć

Ruch, który daje radość

W Szkole Tańca SOFIJA najważniejsze jest, aby dzieci dobrze czuły się podczas zajęć i miały satysfakcję z własnych postępów. Regularny ruch pomaga budować sprawność, pewność siebie i pozytywne nastawienie, a wspólne zajęcia są także okazją do poznawania rówieśników i rozwijania pasji.

Zostały ostatnie wolne miejsca!

Rok zajęciowy już się rozpoczął, jednak **nadal można dołączyć do istniejących grup**. Liczba miejsc jest ograniczona, dlatego warto skontaktować się telefonicznie i sprawdzić dostępność zajęć odpowiednich do wieku oraz poziomu zaawansowania dziecka.

Solistka ST Sofija podczas Ogólnopolskiego Turnieju

Zajęcia prowadzimy
w Trzebnicy, Obornikach Śląskich, Żmigrodzie i Miliczu.

Tel. 601 996 355

Kontakt w pon.–pt.
w godz. 8:00–14:00
oraz 19:00–20:00

www.magiatanca.pl

red

eprasa.pl 126a394782

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu

DOLNY ŚLĄSK

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Dolnośląskie firmy z nowymi możliwościami wejścia na ukraiński rynek

Dolnośląscy przedsiębiorcy, którzy planują wejście na rynek ukraiński, szukają partnerów biznesowych lub chcą w przyszłości uczestniczyć w projektach związanych z odbudową kraju, mogą korzystać ze wsparcia Dolnośląsko-Dnipropietrowskiego Centrum Gospodarczego. Placówka działa w Dnipro i jest pierwszym polskim regionalnym przedstawicielstwem gospodarczym w Ukrainie.

Marszałek Paweł Gancarz podczas prezentacji działalności Dolnośląsko-Dnipropietrowskiego Centrum Gospodarczego

Centrum zostało utworzone z inicjatywy samorządu Dolnego Śląska i partnerów z Obwodu Dnipropietrowskiego. Dokumenty założycielskie podpisano we wrześniu 2025 roku podczas Forum Ekonomicznego w Karpaczu, a działalność przedstawicielstwa oficjalnie zainaugurowano w lutym 2026 roku. Uroczyste otwarcie odbyło się podczas wizyty dolnośląskiej delegacji w Ukrainie, której przewodniczył marszałek Paweł Gancarz.

- *Uruchomiliśmy regionalne przedstawicielstwo gospodarcze we wschodniej Ukrainie, aby być bliżej dolnośląskich firm, które szukają możliwości rozwoju na tym rynku. To pierwsza tego typu placówka utworzona w Ukrainie przez polski region i konkretne wsparcie dla naszych przedsiębiorców. W procesie odbudowy kraju potrzebne będą technologie, produkty, usługi i doświadczenie, a Dolny Śląsk ma firmy, które mogą odpowiedzieć na te potrzeby* - mówi **Paweł Gancarz, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.**

OD PIERWSZEGO KONTAKTU DO WSPÓLNEGO PROJEKTU

Po polskiej stronie operatorem Centrum jest Dolnośląska Agencja Współpracy Gospodarczej, natomiast po ukraińskiej - Dnipropietrowska Izba Przemysłowo-Handlowa. W działania związane z Centrum włączone są także Wrocław, dolnośląskie strefy ekonomiczne, Agencja Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej oraz Polska Agencja Inwestycji i Handlu.

DDCG ma ułatwiać kontakty między przedsiębiorcami z obu regionów, wspierać wymianę handlową i pomagać w rozpoznaniu warunków prowadzenia działalności w Ukrainie. Z jego oferty mogą korzystać zarówno firmy, które mają już doświadczenie na tym rynku, jak i przedsiębiorstwa dopiero rozważające rozpoczęcie współpracy.

Wsparcie obejmuje poszukiwanie kontrahentów, dostęp do informacji o projektach i możliwościach inwestycyjnych, organizację spotkań biznesowych oraz pomoc w nawiązywaniu relacji z administracją i instytucjami otoczenia biznesu. Centrum ma także ułatwiać dolnośląskim małym i średnim przedsiębiorstwom udział w przedsięwzięciach infrastrukturalnych, budowlanych i energetycznych.

Możliwości współpracy dotyczą między innymi budownictwa i infrastruktury, energetyki, technologii cyfrowych, ochrony zdrowia oraz branży rolno-spożywczej. Rozwijane są również kontakty w sektorze lotniczym i kosmicznym. Rozmowy prowadzą uczelnie, instytuty badawcze i instytucje wspierające biznes z Dolnego Śląska oraz Obwodu Dnipropietrowskiego.

WSPÓŁPRACA W OBU KIERUNKACH

Centrum obsługuje również ukraińskie firmy zainteresowane inwestycjami i działalnością na Dolnym Śląsku. Przedsiębiorcy mogą uzyskać informacje o lokalnym rynku, nawiązać kontakty z potencjalnymi partnerami oraz poznać możliwości współpracy ze strefami ekonomicznymi i instytucjami regionalnymi.

- *Ta współpraca działa w obu kierunkach. Dolnośląskie firmy zyskują dostęp do kontaktów i informacji potrzebnych do rozpoczęcia działalności w Ukrainie, a ukraińscy przedsiębiorcy mogą rozwijać relacje gospodarcze w naszym regionie. Dla Dolnego Śląska oznacza to możliwość pozyskania nowych kontraktów, inwestycji i partnerów* - podkreśla **marszałek Paweł Gancarz.**

Powołanie Centrum poprzedziły działania przygotowujące firmy do współpracy z ukraińskim rynkiem. Jesienią 2024 roku zorganizowano szkolenia dla dolnośląskich przedsiębiorstw dotyczące udziału w międzynarodowych przetargach związanych z odbudową Ukrainy. W marcu 2025 roku w Hali Stulecia odbyło się Dolnośląskie Forum Odbudowy Ukrainy. W wydarzeniu uczestniczyło ponad 400 osób, w tym blisko 70 przedstawicieli administracji i instytucji z Obwodów Dnipropietrowskiego i Kirowogradzkiego oraz z Kijowa, Lwowa i Mariupola. Uczestnikom przedstawiono ponad 2 tys. projektów gospodarczych.

W styczniu 2026 roku we Wrocławiu zaprezentowano działalność Centrum oraz potencjał gospodarczy Obwodu Dnipropietrowskiego. Spotkanie połączono z rozmowami przedsiębiorców z obu regionów. Miesiąc później, podczas wizyty w Dnipro, dolnośląska delegacja spotkała się z przedstawicielami administracji, izby przemysłowo-handlowej, uczelni, szpitali i przedsiębiorstw.

Zakres relacji nie ogranicza się do gospodarki. W kwietniu 2026 roku we Wrocławiu odbyła się konferencja poświęcona funkcjonowaniu podmiotów leczniczych w sytuacjach kryzysowych, z udziałem dyrektorów szpitali z Dnipro i Krzywego Rogu. Miesiąc później Uniwersytet Wrocławski zainaugurował działalność Centrum Współpracy Polsko - Ukraińskiej. W czerwcu przedstawiciele obu regionów zaprezentowali dotychczasowe działania podczas Międzynarodowej Konferencji Odbudowy Ukrainy w Gdańsku.

PONAD 20 LAT WSPÓLNYCH DZIAŁAŃ

Współpraca Dolnego Śląska z Obwodami Dnipropietrowskim i Kirowogradzkim trwa od ponad dwóch dekad. Obejmuje administrację, gospodarkę, naukę, szkolnictwo wyższe i ochronę zdrowia. Po rozpoczęciu pełnoskalowej wojny samorząd województwa przekazywał regionom partnerskim pomoc humanitarną i sprzęt przeznaczony między innymi dla szpitali oraz infrastruktury krytycznej.

Utworzenie stałego przedstawicielstwa gospodarczego rozszerzyło tę współpracę o bezpośrednią obsługę przedsiębiorców. Firmy zainteresowane eksportem, inwestycjami, znalezieniem kontrahentów lub udziałem w przyszłych projektach mogą zgłaszać się do Dolnośląskiej Agencji Współpracy Gospodarczej albo wypełnić formularz dostępny na stronie DDCG.

TS

Jedna z karetek przekazanych przez samorząd województwa na początku pełnoskalowej wojny w Ukrainie

eprasa.pl 126a394782

www.oborniki-slaskie.pl
oborniki@oborniki-slaskie.pl
tel. 71/310-35-19

NOWa gazeta trzebnicka

Nr 40 (1557) 1 – 7 X 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: **71/387-21-31**

Piknik ekologiczny w Parku Miejskim

W sobotnie popołudnie Park Miejski w Obornikach Śląskich zamienił się w miejsce spotkania mieszkańców, dobrej zabawy i rozmów o ekologii oraz przyszłości miejskiej przestrzeni. Sprzyjająca pogoda zachęciła do spędzenia czasu na świeżym powietrzu, a park szybko wypełnił się uczestnikami pikniku.

Na najmłodszych czekał spektakl „Słowa jak skrzydła" Teatru Mozaika, animacje, a także warsztaty tworzenia domków dla ptaków oraz miniaturowych lasów w słoikach. Można było również obejrzeć prace zgłoszone do konkursu plastycznego. Dużym zainteresowaniem cieszył się konkurs ekologiczny z atrakcyjnymi nagrodami.

Ważną częścią wydarzenia były rozmowy o zmianach, jakie czekają Oborniki Śląskie. Mieszkańcy mogli zagłosować na gatunki roślin, które zostaną posadzone na rewitalizowanych terenach, a także dowiedzieć się więcej o planowanych działaniach.

Piknik był okazją nie tylko do wspólnej zabawy, ale również do rozmów i wymiany pomysłów dotyczących zielonej przestrzeni miasta. Liczna frekwencja pokazała, że tematy związane z ekologią i przyszłością miejskich terenów są dla mieszkańców ważne.

Projekt został zrealizowany przy współfinansowaniu ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Pomoc Techniczna dla Funduszy Europejskich 2021–2027 oraz z budżetu państwa.

Projekt „Zielone Serce Miasta – Wspólna Przestrzeń, Wspólna pasja" został zrealizowany przy współfinansowaniu ze środków Unii Europejskiej, w ramach Programu Pomoc Techniczna dla Funduszy Europejskich 2021–2027 oraz z budżetu państwa.

Fundusze Europejskie | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | REGIONY REWITALIZACJI EDYCJA 3.0

Wieczór Seniora w Zajączkowie

W sobotę, 26 września, w świetlicy wiejskiej w Zajączkowie odbył się Wieczór Seniora, który zgromadził mieszkańców Zajączkowa, Pęgowa i Kotowic. Spotkanie było okazją do wspólnego spędzenia czasu, rozmów oraz uhonorowania seniorów obchodzących jubileusze.

Podczas uroczystości Burmistrz Obornik Śląskich Arkadiusz Poprawa wraz z sołtys Zajączkowa Moniką Mączką wręczyli jubilatom dyplomy uznania. Nie zabrakło również kwiatów, gratulacji oraz życzeń zdrowia, pomyślności i wielu pięknych chwil.

Wieczór urozmaiciła część artystyczna. Uczestnicy mogli podziwiać pokaz tańców orientalnych, a także wysłuchać koncertu Julii Góralskiej, który przygotowany specjalnie na tę okazję.

Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie Mieszkańców Zajaczkowa Razem, przy wsparciu Kulturalnych Obornik Śląskich

Modernizacja skateparku w Obornikach Śląskich

24 września br. podczas konferencji prasowej Burmistrz Obornik Śląskich Arkadiusz Poprawa odebrał promesę na dofinansowanie budowy pumptracku i modernizacji skateparku przy ul. Zielonej.

Promesę na 1,9 mln zł, przekazali Michał Jaros, Wiceminister Rozwoju i Technologii, oraz Piotr Borys, Wiceminister Sportu i Turystyki.

Całkowita wartość inwestycji wynosi 4,44 mln zł. W jej ramach powstanie nowoczesny asfaltowy pumptrack, w tym mniejszy tor dla dzieci i początkujących, a istniejący skatepark zostanie rozbudowany i zmodernizowany.

Teren zyska również oświetlenie, monitoring, ciągi piesze oraz małą architekturę, m.in. ławki, stojaki na rowery i stację naprawy rowerów.

Powstanie nowoczesna i ogólnodostępna przestrzeń do aktywnego spędzania czasu dla dzieci, młodzieży i dorosłych – rowerzystów, użytkowników hulajnóg, rolek, wrotek i deskorolek.

Promesy na realizację inwestycji sportowych otrzymali również Burmistrz Oleśnicy Adam Horbacz - 1 mln zł dla Oleśnicy na wymianę nawierzchni na stadionie oraz Zastępca Burmistrza Miękini Marcin Szuchta - 130 tys. zł na remont zniszczonej szatni w Łowęcicach.

Ministerstwo Sportu i Turystyki | DOLNY ŚLĄSK

Dofinansowanie pochodzi z Dolnośląskiego Funduszu Rozwoju Bazy Sportowej Edycja 2026, w ramach Programu Inwestycyjnego Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Ogłoszenia Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich

Oborniki Śląskie, 29 września 2026 r.

ZMIANA OBWIESZCZENIA
BURMISTRZA OBORNIK ŚLĄSKICH
z dnia 29 września 2026 r.

zmieniająca obwieszczenie Burmistrza Obornik Śląskich z dnia 14 września 2026 r.
o rozpoczęciu konsultacji społecznych planu ogólnego Gminy Oborniki Śląskie

Na podstawie art. 13i ust. 3, pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz w związku z uchwałą nr LXXVII/604/24 Rady Miejskiej w Obornikach Śląskich z dnia 18 kwietnia 2024 r w sprawie przystąpienia do sporządzania planu ogólnego gminy Oborniki Śląskie, w związku z prowadzonymi konsultacjami społecznymi projektu Planu Ogólnego Gminy Oborniki Śląskie, ogłoszonymi obwieszczeniem z dnia 14 września 2026 r., trwającymi w dniach od 17 września do 16 października 2026 r.,

BURMISTRZ OBORNIK ŚLĄSKICH

informuje, że z uwagi na duże zainteresowanie rozmową z projektantem, wyznacza się dodatkowe terminy punktów konsultacyjnych. Dodatkowe dyżury mają na celu umożliwienie wszystkim zainteresowanym zapoznanie się z projektem dokumentu oraz uzyskanie wyjaśnień projektanta.

W treści obwieszczenia Burmistrza Obornik Śląskich z dnia 14 września 2026 r. o przystąpieniu do konsultacji społecznych projektu Planu Ogólnego Gminy Oborniki Śląskie, w części dotyczącej harmonogramu punktów konsultacyjnych, dodaje się następujące terminy dyżurów:

- 2 października 2026 r. o godzinie 17.00 – 20.00,

- 8 października 2026 r. o godzinie 17.00 – 20.00,

- 13 października 2026 r. o godzinie 17.00 – 20.00.

Punkt konsultacyjny w wyżej wymienionych dodatkowych dniach będzie funkcjonował w Budynku Kina Astra, położonym przy ul. Dworcowej 43 w Obornikach Śląskich (sala konferencyjna).

Projekt Planu Ogólnego został udostępniony w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) tutejszego urzędu pod adresem: https://bip.oborniki-slaskie.pl/m,6926,plan-ogolny.html

Uwagi do projektu, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej oraz adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, należy składać w formie pisemnej na formularzu wniosku – pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego dostępnego na stronie gov.pl pod adresem https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego:

1) na adres Urzędu, Urzędu Miejskiego Obornikach Śląskich, ul. Trzebnicka 1, 55-120 Oborniki Śląskie;
2) na adres esp na EPUAP: /GMINA_OBORNIKI_SL/Skrytka;
3) na adres e-Doręczenia: Urząd Miejski w Obornikach Śląskich AE:PL-27136-61267-RISTT-40;
4) na adres email Urzędu: oborniki@oborniki-slaskie.pl, z podaniem w tytule wiadomości informacji „uwaga do planu ogólnego".

Właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Obornik Śląskich.

Obowiązek o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679, został wykonany poprzez udostępnienie stosownych informacji w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich. Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Obornik Śląskich. Dane kontaktowe: Kancelaria Radców Prawnych M. Zielińska i Wspólnicy we Wrocławiu, ul. Krzemieniecka 51a/4, 54-613 Wrocław – kancelaria@kancelaria-zp.pl. Dane będą przetwarzane w celu opracowania i uchwalenia w planu ogólnego gminy. Każdej osobie przysługuje prawo do żądania od administratora dostępu do danych osobowych dotyczących osoby, której dane dotyczą, ich sprostowania lub ograniczenia ich przetwarzania. Dodatkowe informacje o przetwarzaniu danych osobowych dostępne są na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego, na www.bip.oborniki-slaskie.pl. oraz stronie internetowej www.oborniki-slaskie.pl.

BURMISTRZ OBORNIK ŚLĄSKICH

Arkadiusz Poprawa

eprasa.pl 126a394782

Razem w rytmie kroków – marsz nordic walking bez granic wieku w Prusicach już za nami

W sobotę spotkaliśmy się nad stawem w Prusicach, by wyruszyć na wspólny, 3-kilometrowy marsz do Krościny Małej. Pogoda była wymarzona: piękny, pogodny dzień zachęcał do ruchu na świeżym powietrzu i spędzenia soboty razem.

W tym marszu nie liczyło się tempo ani wynik. Każdy mógł iść tak, jak lubi: z kijkami lub bez, z rodziną, znajomymi albo u boku osób poznanych na trasie. Był czas na rozmowy, uśmiechy i podziwianie okolicy. Takie chwile przypominają, jak wiele radości daje wspólna aktywność, która łączy pokolenia

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za obecność i wspaniałą atmosferę, w tym dzieciom i młodzieży, a także Mieszkańcom Gminy Prusice, Sołectwa Prusice, Pietrowic Małych, Sołectwa Świerzów oraz Sołectwa Strupina oraz uczestnikom Stowarzyszenia Uniwersytet Trzeciego Wieku w Prusicach oraz wszystkim obecnym

Na mecie czekał na wszystkich poczęstunek oraz kiełbasa z grilla przy Lokalnym Centrum Kultury w Krościnie Małej oraz drobne upominki i nagrody. Medal, pamiątkowy dyplom oraz kubek wręczyły w Moim imieniu i Wiceburmistrza Grzegorza Terebuna - Pełnomocnik Burmistrza Dorota Leń oraz Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Prusicach i Prezes Stowarzyszenie Aktywni Liderzy Gminy Prusice Marzena Szustak.

Marsz został zorganizowany przez Burmistrza Gminy Prusice Igora Bandrowicz, Wiceburmistrza Grzegorza Terebuna i Wiceprzewodniczącą Rady Miejskiej w Prusicach oraz Prezes Stowarzyszenia Aktywni Liderzy Gminy Prusice Marzenę Szustak

Prawie 40 osób wzięło udział w marszu nordic walking

Ogromne podziękowania należą się również Pracownikom Urzędu Miejskiego w Prusicach, którzy napisali projekt i zrealizowali wydarzenie Katarzyna Nowak, Aleksandra Kiepul, a także Sławomir Tomaszek, który zadbał o pyszną kiełbasę z grilla

Mamy nadzieję, że te sobotnie 3 kilometry będą początkiem kolejnych wspólnych spacerów. Do zobaczenia na następnej trasie już za rok, jak już wiemy w innym kierunku.

Burmistrz Gminy Prusice
Igor Bandrowicz

Charytatywne grillowanie w Wurzen

Podczas wizyty w zeszły weekend u naszych Przyjaciół w Niemczech, gościnnie na dożynkach w Wurzen miałem przyjemność wziąć udział w wyjątkowym grillu charytatywnym wspólnie z Burmistrzem Gminy Bennewitz Bernd Laqua oraz Burmistrzem Wurzen Marcel Buchta, a także pozostałymi Starostami i Burmistrzami z okręgu Wurzen i Starostą Powiatu Milickiego Łukaszem Rokitą

Była to okazja do rozmów, poznania kolegów samorządowców z Niemiec oraz mieszkańców i wsparcia wspólnej inicjatywy.

Dzięki hojności uczestników wydarzenia zebrano 946,55 euro, a następnie uzupełniono tę kwotę do 1 000 euro.

Cieszę się, że mogłem być częścią tego wydarzenia i wspólnie z delegacją Gminy Prusice dołożyć cegiełkę do charytatywnego wymiaru grillowania. Takie spotkania pokazują, że przyjaźń między naszymi społecznościami buduje się także przez wspólne działanie.

Burmistrz Gminy Prusice
Igor Bandrowicz

*Dzięki hojności uczestników wydarzenia zebrano 946,55 euro, a następnie uzupełniono tę kwotę do **1 000 euro.***

eprasa.pl 126a394782

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 40 (1557) 1 – 7 X 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 71/387-21-31

Sport

Derby dla Orła Prusice. Kapitan liderem strzelców ligii

MKS Orzeł Prusice nie pozostawił wątpliwości w derbach gminy Prusice. W niedzielę, 27 września, w ramach 7. kolejki Decathlon A-klasy, grupy II, zespół z Prusic pokonał na wyjeździe LKS Dolpasz Skokowa 5:0. Losy spotkania w dużej mierze rozstrzygnęły się już w pierwszej połowie, po której Orzeł prowadził 4:0.

Goście rozpoczęli mecz od mocnego uderzenia. Już w 1. minucie Dominik Suliga wykorzystał błąd bramkarza Dolpaszu i z bliskiej odległości skierował piłkę do bramki. Orzeł nie zamierzał jednak ograniczać się do obrony prowadzenia. W 12. minucie po podaniu Igora Leszczyńskiego drugiego gola zdobył Oleh Vlasik.

Kolejne trafienie padło zaledwie jedenaście minut później. Do akcji ofensywnej włączył się boczny obrońca Mateusz Małys, który wykorzystał kolejne podanie Leszczyńskiego i podwyższył prowadzenie na 3:0. Orzeł nadal utrzymywał inicjatywę, a przed przerwą jeszcze raz znalazł drogę do bramki gospodarzy.

W ostatniej akcji pierwszej połowy Leszczyński po raz trzeci tego dnia zaliczył asystę, a Vlasik zdobył swoją drugą bramkę w spotkaniu. Do szatni piłkarze Orła schodzili więc przy wyniku 4:0.

Po zmianie stron obraz gry nie zmienił się znacząco. Orzeł grał odpowiedzialnie i kontrolował przebieg spotkania, nie pozwalając gospodarzom na odwrócenie losów meczu. Wynik został ustalony w 70. minucie. Kapitan zespołu z Prusic, Paweł Gryz, bezpośrednim strzałem z rzutu wolnego zdobył piątą bramkę.

FOT. FACEBOOK / MKS "ORZEŁ" PRUSICE

Orzeł zakończył spotkanie z pięcioma trafieniami i czystym kontem Macieja Kawalca. Dla zespołu z Prusic było to zwycięstwo w derbach gminy, a także kolejny mecz, w którym ważną rolę odegrała skuteczność Pawła Gryza.

Kapitan Orła po siedmiu kolejkach prowadzi bowiem w klasyfikacji strzelców Decathlon A-klasy, grupy II. Gryz ma na koncie już 12 bramek i jest samodzielnym liderem. W ostatnich dwóch spotkaniach zdobył cztery gole – wcześniej popisał się hat-trickiem w meczu z Lotnikiem Twardogóra, a przeciwko Dolpaszowi trafił bezpośrednio z rzutu wolnego.

W czołówce klasyfikacji znajduje się również drugi zawodnik Orła. Yurii Kapustynskyi zdobył osiem bramek i zajmuje ex aequo trzecie miejsce. Taki sam dorobek mają Mateusz Nowak z Vamos Wrocław oraz Jakub Wojciechowski. Drugie miejsce zajmuje Kacper Malinowski z Pogoni Cieszków z dziesięcioma trafieniami.

Po siedmiu kolejkach Orzeł ma więc dwóch zawodników w pierwszej trójce klasyfikacji strzelców. Kolejnym wyzwaniem będą derby powiatu. W sobotę, 3 października, o godz. 15 na Stadionie Miejskim w Prusicach Orzeł podejmie KP Bór Oborniki Śląskie.

TN

Polonia Trzebnica z wysokim zwycięstwem

GKS Polonia Trzebnica efektownie wygrał wyjazdowe spotkanie z Zorzą Wilkszyn. W meczu Klasy Okręgowej, rozegranym w niedzielę 27 września, trzebnicki zespół zwyciężył aż 7:1.

Polonia od początku skutecznie wykorzystywała swoje sytuacje. Po dwie bramki zdobyli Piotr Jasiński, Rajter i Borowski, a jedno trafienie dołożył Rolnik. Spotkanie zakończyło się wysokim zwycięstwem gości. Kolejny mecz ligowy Polonia rozegra w sobotę, 3 października. O godz. 15 na Stadionie Fair Play Arena Trzebnica zmierzy się z Baryczą II Sułów.

FOT. FACEBOOK / POLONIA TRZEBNICA

W weekend swoje mecze rozegrały także drużyny młodzieżowe. Młodzik I GKS Polonia Trzebnica przegrał ze Ślęzą Wrocław. Młodzik III zremisował natomiast z Piastem Żmigród II.

Zwycięstwo odniósł Młodzik II, który 26 września pokonał Widawę Psary 4:0. Mimo problemów kadrowych spowodowanych chorobami, gospodarze do przerwy prowadzili 2:0, a po zmianie stron zdobyli kolejne dwie bramki.

TN

Emocje do ostatniej minuty

KP Bór w niedzielę, 27 września, wywalczył trzy punkty w ligowym spotkaniu ze Spartą Wszemirów. Mecz był wyrównany i wymagał od gospodarzy dużej determinacji. Choć gra nie układała się po ich myśli, Bór zdołał zakończyć spotkanie zwycięstwem i dopisał do tabeli ważne trzy punkty.

Emocji nie zabrakło także w meczu juniora młodszego z Fenomenem Leśnica. Zespół KP Bór prowadził już 3:1 i był blisko wyjazdowego zwycięstwa. Gospodarze odrobili jednak straty w końcowej fazie spotkania. Decydujące trafienie padło w ostatniej minucie, a mecz zakończył się porażką Boru 3:4.

Powody do zadowolenia mieli natomiast młodzicy, którzy zmierzyli się z MKP II Wołów. Spotkanie zakończyło się wysokim zwycięstwem KP Bór. Drużyna od początku meczu grała zespołowo, tworzyła kolejne akcje i konsekwentnie realizowała założenia. Na uwagę zasługiwała również gra bez piłki i współpraca między zawodnikami.

FOT. FACEBOOK / KP BÓR OBORNIKI ŚLĄSKIE

TN

Turniej na 40-lecie ZPK

W sobotę, 26 września, w Zespole Placówek Kultury w Żmigrodzie odbył się Otwarty Turniej Szachowy z okazji 40-lecia ZPK. Przy szachownicach spotkali się zawodnicy o różnym poziomie zaawansowania, a rywalizacja została podzielona na dwie grupy – A i B.

W obu grupach rozegrano po siedem partii w tempie 10 minut na zawodnika plus 5 sekund za każde wykonane posunięcie. O końcowych wynikach decydowała więc nie tylko umiejętność gry, ale również odpowiednie gospodarowanie czasem. W grupie A zwycięstwo przypadło Konstantemu Kapale, który zgromadził 6,5 punktu. Taki sam dorobek uzyskał Piotr Rogowski, a o kolejności na czele klasyfikacji decydowały dodatkowe kryteria. Trzecie miejsce zajął Kacper Kucharski z dorobkiem 4,5 punktu.

FOT. FACEBOOK / KLUB SZACHOWY SMOCZA WIEŻA ŻMIGRÓD

W grupie B najlepszy okazał się Natan Stachowski, który zakończył turniej z 6 punktami. Drugie miejsce zajął Tomasz Kozłowski z wynikiem 5,5 punktu, a trzeci był Cezary Załanowski, również z dorobkiem 5,5 punktu.

Turniej był jednym z wydarzeń związanych z obchodami 40-lecia Zespołu Placówek Kultury w Żmigrodzie. Dla uczestników jubileusz stał się okazją do sportowej rywalizacji przy szachownicach.

TN

Rozpoczęły sezon od zwycięstw i medalu

Siatkarki Gaudii Trzebnica rozpoczęły nowy sezon od kilku dobrych występów w różnych sportowych rywalizacjach. W pierwszym turnieju Volleymanii Dolny Śląsk szczególnie dobrze spisał się zespół w kategorii „3", w którym zagrały Milena, Amina i Sasza. Trzebnicka drużyna zajęła 1. miejsce. Drugi zespół w składzie Martyna, Ewa, Jula i Wiktoria zakończył rywalizację na 12. pozycji, a trzeci uplasował się na 14. miejscu. W kategorii „4" Gaudia wystawiła dwa zespoły. Zajęły one odpowiednio 5. i 9. miejsce.

Od zwycięstw sezon rozpoczęły również młodziczki. W pierwszym etapie rozgrywek rozegrały dwa spotkania – z MKS Polonia Świdnica III oraz KS Bielawianka Bester. Oba mecze zakończyły się wygranymi Gaudii. Kolejny etap rywalizacji odbędzie się za tydzień.

FOT. FACEBOOK / GKS GAUDIA TRZEBNICA - ZDRÓJ

Siatkarki trzebnickiego klubu pojawiły się także na trasach biegowych. Podczas jesiennych biegów przełajowych drużyna wywalczyła 1. miejsce w klasyfikacji klubów. Na podium stanęła również Ola Jaskot. Zawodniczka Gaudii, która na co dzień trenuje siatkówkę, wystartowała w Ogólnopolskim Finale Dwuboju Lekkoatletycznego w Chorzowie. Rywalizację zakończyła na 3. miejscu, zdobywając brązowy medal mistrzostw Polski..

TN

eprasa.pl 126a394782

ROZKŁAD GODZIN PRACY APTEK W POWIECIE TRZEBNICKIM:

TRZEBNICA

- **"POD BAZYLIKĄ"** ul. Kościelna 6
  pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **"PANACEUM"** ul. Daszyńskiego 65
  – codziennie 7:00-22:00
  (także soboty, niedziele)
- **"LEGE ARTIS"** ul. Ks. W. Bochenka 49
  pon. - pt. 7:00-21:00, soboty 7:00-20:00
  niedziele 9:00-17:00
- **"LEGE ARTIS"** ul. Kościuszki 10
  pon - pt 7:00-20:00, soboty 7:30-15:30
- **"HERBENA"** ul. Prusicka 1
  pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **APTEKA DOZ** ul. Św. Jadwigi 13
  pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00
- **"APTEKA PRZY RATUSZU"** ul. Obornicka 1
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00

OBORNIKI ŚLĄSKIE

- **"WRATISLAVIA IV"** ul. M. Skłodowskiej 1
  pon.-pt. 8:00-21:00 soboty 8:00-20:00
  niedziele 10:00-18:00
- **"WRATISLAVIA V"** ul. Trzebnicka 36
  pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **"MATERIA MEDICA"** ul.Podzamcze 2A
  pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **"MEDICAMENTUM"** ul.Dworcowa 62
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-15:00
- **"VIOLA"** Pęgów, ul. Główna 81
  pon.-pt. 9:00-18:00, soboty 9:00-12:00

ŻMIGRÓD

- **"KONWALIA"** ul. Kościelna 7
  pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **"ZAMKOWA"** ul. Zamkowa 24
  pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-20:00
- **"ŻMIGRODZKA"** ul. Lipowa 1
  pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- **"MEDIQUA"** ul. Sportowa 24/lok.06
  pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- **"LEGE ARTIS"** ul. Kolejowa 9, lok.3
  pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-16:00

PRUSICE

- **"W RYNKU"**, ul. Rynek 10
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00
- **"POD LWEM"** ul. Żmigrodzka 17
  pon. -pt. 8:00-18:30, soboty 8:00-14:00
- **"LAWENDOWA"**, Skokowa, ul. Wrocławska 9
  pon. -pt. 8:30-16:30, soboty 9:00-13:00

WISZNIA MAŁA

- **"LEŚNA"** ul. Wrocławska 2
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-14:00

ZAWONIA

- **"MALWA"**, ul. Spacerowa 4
  pon. -pt. 8:00-17:00, soboty 9:00-12:00
- **"POD ZŁOTĄ WAGĄ"** ul. Milicka 1
  pon. -pt. 8:00-18:00, soboty 8:00-13:00

REKLAMA

Prywatne gabinety lekarskie

Trzebnica

GABINET USG

dr n. med. Tomasz Harań
Specjalista radiolog
Trzebnica, ul. Obornicka 41e (koło stadionu)
Rejestracja:
tel. 71 387 27 78, 605 175 050
Godziny przyjęć:
pon. i czw. 9:00-15:30,
wt. i śr.14:00-19:00

REKLAMA

DERMATOLOG

Irena Dudek -Zaborowska
specj. dermatolog – wenerolog
Trzebnica, ul. Wiosenna 26
- wizyty lekarskie na NFZ,
tel. 71/387-06-03
- prywatne konsultacje dermatologiczne,
tel. 669-070-396

- porady lekarskie, dermatoskopia, światłolecznictwo (AZS, łuszczyca), usuwanie brodawek i włókniaków (kriochirurgia), elektrokoagulacja

ZABIEGI LECZNICZO -KOSMETYCZNE

mgr Anna Binek
kosmetolog, podolog
Tel. 726-162-805

- pedicure leczniczy, pielęgnacja stopy cukrzycowej i zmienionych chorobowo płytek paznokciowych, usuwanie odcisków i modzeli, oczyszczanie i pielęgnacja twarzy, peelingi medyczne, itp.

www.dermed-kosmetyka.pl

REKLAMA

PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNY

GINEKOLOG-POŁOŻNIK
lek. med. Anna Orzeszko
USG, cytologia
Przyjmuje: w poniedziałki
w godz. 15.30-18.00
czwartki i piątki w godz. 9.00-12.00
REJESTRACJA:
TELEFON LUB SMS 693178668
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA
TRZEBNICA, ul.Obrońców Pokoju 16/4

REKLAMA

GABINET GINEKOLOGICZNY

Aleksandra Miturska
ginekolog - położnik,
Trzebnica,
ul. Adama Mickiewicza 1
tel. 71/312 - 05 - 60
pon., śr., pt.
w godz. 16.00-19.00

REKLAMA

PRYWATNY GABINET UROLOGICZNY

dr n. med. Patrik Forszt
Specjalista Urolog, FEBU
Choroby nerek, pęcherza prostaty, zaburzenia potencji
Gabinet czynny:
środa 15.30-18.00
Przychodnia Zdrój, ul. Kościuszki 10
tel. 577-130-827
USG NA MIEJSCU
www.forszt.pl

REKLAMA

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY

KARDIOLOG
dr n.med. Jacek Orzeszko
USG serca, EKG
Przyjmuje we wtorki
w godz. 15.00-18.00
REJESTRACJA
poniedziałek, piątek 17.00-20.00
TELEFON LUB SMS **693178669**
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA
TRZEBNICA, ul.Obrońców Pokoju 16/4

REKLAMA

REKLAMA

PRAKTYKA LARYNGOLOGICZNA OTOLARYNGOLOG

Dr nauk med. Piotr Pastuszek
choroby uszu, nosa, gardła i krtani
badania videoendoskopowe
zabiegi operacyjne
Trzebnica, ul. Kościuszki 10
Rejestracja, tel. 607 09 99 00

REKLAMA

NEO CENTRUM SŁUCHU

- **BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU**
- **APARATY SŁUCHOWE**
- **DYPLOMOWANY PROTETYK SŁUCHU Z 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM**
- Bezpłatne testowania i wypożyczenia
- Dofinansowania NFZ, PCPR, raty

TRZEBNICA, UL. W.WITOSA 2
pon.8-17; wt. śr. czw. 8-16; pt. 8-15
Tel. 71 740 50 12

REKLAMA

Prywatne gabinety lekarskie

Oborniki Śląskie

VIMED PRAKTYKA LEKARSKA

Oborniki Śląskie
ul. M.C. Skłodowskiej 29 lok.V
Tel. 71/ 711-15-50
kom. 602-121-150
Rejestracja tel. pon.-pt. 14.00-21.00

PORADNIA GINEKOLOICZNO - POŁOŻNICZA
lek. med. Michał Maciejewski
lek. med. Sabina Molińska - Śmiatacz
dr n. med. Witold Skrzypek
lek. med. Małgorzata Sztajer-Marciniak

PORADNIA GINEKOLOGII ONKOLOGICZNEJ
lek. med. Michał Maciejewski

PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII Płodowej
dr n. med. Małgorzata Raś

PORADNIA OTOLARYNGOLOGICZNA, AUDIOLOGICZNA, FONIATRYCZNA
dr n. med. Aleksandra Skrzypek

PORADNIA POŁOŻNEJ
mgr Dorota Pasierbska
mgr Katarzyna Żelazko

PORADNIA LAKTACYJNA Szkoła RODZENIA
mgr Katarzyna Żelazko

REKLAMA

STOMATOLOGIA DLA RODZINY GABINET STOMATOLOGICZNY

OBORNIKI ŚLĄSKIE
ul. Łokietka 4/2

- **stomatologia zachowawcza**
- **protetyka**
- **radiowizjografia**

GABINET CZYNNY
pon.-pt. - 9.00-20.00;
sob. - 9.00-12.00
tel. 71/310-26-12

REKLAMA

PRYWATNY GABINET UROLOGICZNY

lek. Maciej Kobierski
specjalista urolog
- choroby nerek, pęcherza moczowego, prostaty, zaburzenia erekcji.
Wizyty we wtorki w godz. 16.00-18.00
Oborniki Śląskie
ul. Dworcowa 36 C
Rejestracja tel: 501-270-303.

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl 126a394782

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 40 (1557) 1 – 7 X 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: **71/387-21-31**

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Cena zależy od kategorii, w której ogłoszenie będzie zamieszczone.

CENA OBEJMUJE OGŁOSZENIE ZE ZDJECIEM DO 50 SŁÓW.

NIERUCHOMOŚCI:
- SPRZEDAM - 25 zł
- KUPIĘ/WYNAJMĘ - 20 zł
- ZAMIENIĘ/CHCĘ WYNAJĄĆ - 15 zł

AUTO - MOTO
- SPRZEDAM/KUPIĘ/ZAMIENIĘ - 10 zł

RZECZY UŻYWANE
- SPRZEDAM/KUPIĘ/ZAMIENIĘ - 5 zł
- ODDAM ZA DARMO - 2,5 zł

RÓŻNE
- PRYWATNE - 5 zł
- FIRMOWE - 15 zł

KOMUNIKATY - 2,5 zł

NAUKA/ROZRYWKA/ZDROWIE - 10 zł

USŁUGI/DAM PRACĘ - 20 zł
- DLA OSÓB PRYWATNYCH - 10 zł

Dopłata za publikację na stronie internetowej - 1,5 zł za tydzień

OGŁOSZENIA DROBNE DO AKTUALNEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMOWANE SĄ DO WTORKU DO GODZ. 16⁰⁰

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

SPRZEDAM LUB WYDZIERŻAWIĘ
GRUNTY ORNE
Kowale, gm. Oborniki Śl.

Sprzedam lub wydzierżawię grunty orne nr działki ewidencyjnej 18/1 (RII), pow. 3,44 ha, obręb Kowale, gmina Oborniki Śląskie, powiat trzebnicki oraz sprzedam lub wydzierżawię grunty orne nr działki ewidencyjnej 19/3 (RII i RIII), powierzchnia 4,92 ha, obręb Kowale, gmina Oborniki Śląskie, powiat trzebnicki. Tel.697411149

SPRZEDAM LUB WYDZIERŻAWIĘ
GRUNTY ORNE
w Kuraszkowie i Kowalach, gm. Oborniki Śl.

Sprzedam grunty orne: numer działki ewidencyjnej 160/4, obręb Kuraszków, gm. Oborniki Śl., nr. działki ewidencyjnej 246/2, pow. 73 a, obręb Kuraszków, numer działki ewidencyjnej 160/2, pow. 3.53 ha, obręb Kuraszków, nr. działki 63/1, pow. 3.64 ha, nr. działki 61/1, pow. 1.31 ha, obręb Kowale, gm. Oborniki Śl. Tel.697411149

NOWa gazeta trzebnicka
Ogłoszenia drobne możesz nadać również w Żmigrodzie
Punkty, w których możesz nadać ogłoszenie do NOWej gazety trzebnickiej:
TRZEBNICA
• Redakcja NOWej gazety trzebnickiej
ul. Armii Krajowej 2B

ŻMIGRÓD
• Usługi Poligraficzne
Mirosław Kuraciński,
ul. Św. Jana Pawła II 5

MAM DO WYNAJĘCIA

Wynajmę mieszkanie 52 mkw. w Trzebnicy, ul. Korczaka, w pełni wyposażone, z balkonem, miejsce parkingowe w garażu podziemnym i komórka lokatorska. Tel.665050460

RZECZY UŻYWANE

SPRZEDAM

Sprzedam piękną sukienkę komunijną, rozm. 146/152. Sukienka wyprana, nieprasowana. Wymiary: długość 130 cm, szer pod pachami 37, w pasie też ok 37. Z tyłu lekko puściła na szwie (ok cm) do przeszycia czy zacerowania. Dodatkowo do sukienki dodaję bolerko, torebeczkę, piękny wianek i rękawiczki (w jednej urwana zaczepka na palec, do zszycia). Zachęcam do kupna. Cena za całość 120 zł. Tel.603629614

Sprzedam buty sportowe (do tenisa) Artengo, rozmiar 37, dł. wkładki 23,5 cm, stan bdb, mało używane. Tel.603629614

KUPIĘ

Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. Tel.725332771

RÓŻNE

Kupię meldunek
- Gmina Trzebnica
- Gmina Zawonia.

Tel.724849544

Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze. Tel.535135507

URZĄD PRACY

30.09.2026 r. - PUP Trzebnica OFERTY PRACY (od pracodawców lokalnych)

- Dekarz/Cieśla (K/M) (Trzebnica)
- Instalator/Monter systemów asekuracyjnych (K/M) (Trzebnica)
- Kasjer-sprzedawca (K/M) (Żmigród)
- Kasjer-sprzedawca (K/M) (Brzeg Dolny)
- Kelner (K/M) (Nowy Dwór)
- Kierowca pojazdu asenizacyjnego (K/M) (Trzebnica)
- Kierowca samochodu ciężarowego (K/M) (Wisznia Mała)
- Kierowca samochodu dostawczego (transport międzynarodowy (K/M) (Brzyków)
- Kierownik działu wodociągów (K/M) (Strzeszów)
- Lakiernik (K/M) (Budzicz)
- Lektor języka angielskiego (K/M) (Żmigród)
- Ładowacz nieczystości stałych (K/M) (Trzebnica)
- Magazynier – montażysta (K/M) Trzebnica)
- Monter instalacji i urządzeń sanitarnych (K/M) (Trzebnica)
- Monter ogrodzeń (K/M) (Ludgierzowice)
- Monter sieci wodno-kanalizacyjnej (K/M) (Trzebnica)
- Nauczyciel j. Niemieckiego (K/M) (Oborniki Śląskie)
- Nauczyciel matematyki 18/18 (K/M) (Trzebnica)
- Nauczyciel Plastyki 3/18 (K/M) (Żmigród)
- Nauczyciel współorganizujący kształcenie 20/20 (K/M) (Oborniki Śląskie)
- Operator – CNC – frezer (K/M) (Trzebnica)
- Operator – CNC – tokarz (K/M) (Trzebnica)
- Operator produkcji wyrobów z metalu (K/M) (Wrocław)
- Operator maszyn i urządzeń utrzymania zieleni (K/M) (Strzeszów)
- Pomoc kuchenna (K/M) (Psary)
- Pomocniczy robotnik budowalny (K/M) (Wisznia Mała)
- Pomocnik stolarza (K/M) (Budzicz)
- Pracownik do obsługi ferm drobiu (K/M) (Żmigród)
- Pracownik ds. mycia i dezynfekcji kurników (K/M) (Żmigród)
- Pracownik gospodarczy (K/M) (Trzebnica)
- Pracownik produkcji (K/M) (Skokowa)
- Referent ds. gospodarki ściekowej (K/M) (Trzebnica)
- Specjalista ds. kluczowych klientów (key account manager) (K/M) (Trzebnica)
- Stolarz (K/M) (Budzicz)
- Ślusarz - spawacz (K/M) (Trzebnica)
- Ślusarz - spawacz (K/M) (Ludgierzowice)
- Technik Kontroli Jakości (K/M) (Prusice)
- Technik Utrzymania Ruchu Elektryk (K/M) (Prusice)

REKLAMA

WĘGIEL EKOGROSZEK
PELLET EKOMIAŁ
KOKS BRYKIET
ORAZ
DREWNO KOMINKOWE I OPAŁOWE
Tartak na krzyżówce- GŁUCHÓW GÓRNY
Tel. 695 934 148, 663 693 820
REKLAMA

USŁUGI KURIERSKIE
Z nami nadasz lub odbierzesz przesyłki
• od koperty do palety
• niestandardowe
• międzynarodowe
TARTAK NA KRZYŻÓWCE - GŁUCHÓW GÓRNY -
Tel. 576 669 665, 695 934 148
REKLAMA

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
tel. 600 609 606
Wydajemy zaświadczenie o demontażu
Odbieramy własnym transportem
Stacja demontażu pojazdów | Czarkowo 16 | 64-125 Poniec
REKLAMA

PASZE DLA ZWIERZĄT HODOWLANYCH
(kury, kaczki, gęsi, króliki, gołębie, ptaki)
Tartak na krzyżówce -Głuchów Górny 1
695 934 148
663 693 820
REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl 126a394782

AGRITO®
SKUP I SPRZEDAŻ ZBÓŻ

Topola Wielka ul. Gajowa 18
63-421 PRZYGODZICE

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 62 720 45 84, 690 308 358, 500 072 080

Nowy właściciel OBIEKTU W SŁAWOSZOWICACH
ul. Kolejowa 21,
56-300 SŁAWOSZOWICE

tel. 509 440 443, 71 384 01 53

SKUP - SPRZEDAŻ

kukurydzy mokrej, suchej, zbóż i rzepaku
Kontraktacja kukurydzy, zbóż i rzepaku

- SZYBKA PŁATNOŚĆ
- MOŻLIWOŚĆ ODBIORU
- USŁUGA SUSZENIA
- USŁUGA MAGAZYNOWANIA

Ponadto w OBIEKCIE SŁAWOSZOWICE prowadzimy sprzedaż pasz

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

REKLAMA

SKUP ZŁOMU

TRZEBNICA, ul. Milicka 32
tel. 71 312 05 03

SKUPUJEMY:
- złom stalowy
- metale kolorowe
- akumulatory
- karton i makulaturę
- folię bezbarwną

Waga najazdowa 50 ton

Atrakcyjne ceny!

Masz złom, zadzwoń, podstawimy kontener
- transport gratis!
Podstawiamy również kontenery na gruz i odpady budowlane

Czynne:
pn-pt od 8:00 do16:00
sob od 8:00 do 13:00

REKLAMA

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
OSOBOWYCH, BUSÓW, CIĘŻAROWYCH ORAZ SPRZĘTU ROLNICZEGO
ZAŚWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA
WŁASNY TRANSPORT AUTOLAWETĄ

MACII
Stacja demontażu pojazdów
Czarkowo 19
64-125 Poniec
tel. 733 70 70 70

REKLAMA

Wyciąg z ogłoszenia o rokowaniach na sprzedaż nieruchomości Gminy Żmigród

Burmistrz Gminy Żmigród ogłasza pierwsze publiczne rokowania na sprzedaż nieruchomości składającej się z zabudowanej działki nr 344 obręb Żmigród o pow. 0,0345 ha oraz udziału wynoszącego 1/5 części w niezabudowanej działce nr 343 obręb Żmigród o pow. 0,1098 ha, dla których Sąd Rejonowy w Trzebnicy prowadzi księgę wieczystą nr WR1W/00035537/7.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 509.157,00 zł (pięćset dziewięć tysięcy sto pięćdziesiąt siedem złotych), w tym:

1) wartość dz. nr 344 zabudowanej budynkami – **479.129,00 zł brutto** (tj. 94,10 % wartości całej nieruchomości); zwolnione z podatku VAT;
2) wartość udziału 1/5 w gruncie dz. nr 343 niezabudowanej – **30.028,00 zł netto** (tj. 5,90 % wartości całej nieruchomości); + podatek VAT – 23%.

Zaliczka wynosi 100.000,00 zł.
Rokowania odbędą się w dniu 03 grudnia 2026 r. o godzinie 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie, sala konferencyjna - I piętro.

Warunkiem wzięcia udziału w rokowaniach jest:
1) **złożenie do dnia 27 listopada 2026 r.** w punkcie informacyjnym (parter, pokój nr 8) Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie, pl. Wojska Polskiego 2-3, 55-140 Żmigród, zgłoszenia udziału w rokowaniach. Zgłoszenie udziału w rokowaniach należy składać pisemnie w zamkniętej kopercie z napisem: **„Zgłoszenie udziału w pierwszych rokowaniach na sprzedaż prawa własności nieruchomości składającej się z zabudowanej działki nr 344 obręb Żmigród o pow. 0,0345 ha oraz udziału wynoszącego 1/5 części w niezabudowanej działce nr 343 obręb Żmigród o pow. 0,1098 ha".**
Zgłoszenie powinno zawierać:
- imię, nazwisko i adres albo nazwę firmy i jej siedzibę, jeżeli zgłaszającym jest osoba prawna lub inny podmiot,
- datę sporządzenia zgłoszenia,
- oświadczenie, że zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
- proponowaną cenę, nie niższą niż cena wywoławcza i sposób jej zapłaty,
- kopię dowodu wpłaty zaliczki;

2) **wniesienie zaliczki w wysokości 100.000,00 zł** (sto tysięcy złotych) tytułem zabezpieczenia kosztów w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy. Zaliczkę należy wnieść na konto Gminy Żmigród 16959800070000036120000004 w Banku Spółdzielczym **najpóźniej w dniu 27 listopada 2026 r. Za datę wniesienia zaliczki uważa się datę wpływu środków pieniężnych na wskazane konto Gminy Żmigród.**
Ogłoszenie o rokowaniach wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie oraz zamieszczone jest na stronie internetowej www.zmigrod.com.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Żmigród (BIP/Przetargi/Nieruchomości).

Dodatkowe informacje, tel. 71 385 30 57, wewn. 31.

REKLAMA

Co? Gdzie? Kiedy?

Trzebnica

WARSZTATY TEATRALNE

2 października w GCKiS w Trzebnicy odbędą się Warsztaty Teatralne prowadzone przez aktorów spektaklu „Maryla". Warsztaty skierowane są do młodzieży oraz dorosłych i rozpoczną się o 18:00.

Zajęcia **bezpłatne**.

Obowiązują **zapisy**.

KONCERT „GŁĘBIA MATCZYNEGO BÓLU"

4 października w Bazylice w Trzebnicy odbędzie się koncert „Głębia matczynego bólu". W programie koncertu: „Stabat Mater" G.B. Pergolesiego. Start o godz. 16:00.

Wykonawcy:

* Orkiestra Accademia di Santa Sofia (Włochy)

* Dominika Zamara – sopran (Polska/Włochy)

* Marcella Parziale – mezzosopran (Włochy)

„ZŁAP TROCHĘ ŚWIATŁA"

9 października odbędzie się wydarzenie „Złap trochę światła" związane z Światowym Dniem Zdrowia Psychicznego.

Program:

* **godz. 17:00** (artKawiarnia w GCKiS) - **Porozmawiajmy** - Otwarte spotkanie z psycholog i trenerką NVC (porozumienia bez przemocy). Rozpoznaj sygnały kryzysu, naucz się dbania o własne zdrowie psychiczne i reagowania na trudności bliskich.

* **godz. 18:00** (artKawiarnia w GCKiS) - **„Rozświetlony las w słoiku"** - Warsztaty kreatywne

* **godz. 19:30** (sala dynamiki, GCKiS) - **„Otuleni dźwiękiem"** - Relaksacja przy dźwiękach mis i gongów

Udział bezpłatny.

Liczba miejsc **ograniczona.**

Zapisy na warsztaty i zajęcia przez stronę GCKiS.

Oborniki Śląskie

MIĘDZYPOKOLONIOWA PRACOWNIA RĘKODZIEŁA

Od września do listopada w świetlicy wiejskiej w Golędzinowie będą się odbywać warsztaty. Wydarzenia skierowane są do zarówno młodszych, jak i starszych mieszkańców miejscowości. Organizatorzy zapewniają materiały potrzebne do wykonywania prac. Na warsztatach będzie powstawał album rodzinny i o historii wsi.

Udział bezpłatny.

Harmonogram:

3 października - 16:00–18:00 – Tworzenie kart do albumu

4 października - 16:00–18:00 – Tworzenie kart do albumu

10 października - 16:00–18:00 – Ozdabianie kart do albumu

11 października - 16:00–18:00 – Ozdabianie kart do albumu

24 października - 16:00–18:00 – Montaż i dekorowanie albumu

25 października - 16:00–18:00 – Montaż i dekorowanie albumu

7 listopada -18:00–20:00 – Spotkanie podsumowujące z poczęstunkiem **dla wszystkich mieszkańców** Gołędzinowa

Kontakt i **zapisy**: e-mail agaliszka1@wp.pl

Żmigród

DZIEŃ CHŁOPAKA PRZY OGNISKU

3 października w Chodlewie odbędzie się wspólne świętowanie mieszkańców z okazji Dnia Chłopaka. **W planie** przysmaki z ogniska, zupa gulaszowa i napoje. Start o godz. 16:30 na placu przy boisku.

JESIEŃ W KSIĄŻECEJ WSI

3 października w Książęcej Wsi odbędzie się jesienny piknik. **W planie** m.in. gry w siatkówkę, gry zespołowe, ognisko i poczęstunek z niespodzianką. Start o godz. 13:00.

Prusice

WSPÓLNE SPRZĄTANIE Z OGNISKIEM

2 października odbędzie się Wspólne Sprzątanie Prusic z Ogniskiem. Start o godz. 10:00 na Rynku w Prusicach, po sprzątaniu odbędzie się integracja przy ognisku.

GÓRSKI DZIEŃ OTWARTY

3 października w GOKiS odbędzie się Górski Dzień Otwarty. Spotkanie będzie podsumowaniem projektu „Młodzi Liderzy z Prusic – przez Górskie Szlaki do Aktywnej Społeczności". Młodzież podzieli się zdjęciami, doświadczeniami i wiedzą zdobytą podczas projektu. Rozpoczęcie o godz. 18:00.

Wstęp wolny.

Wisznia Mała

SPEKTAKL KOLEKTYWU KOBIETOSTAN

9 października w OKSiR w Wiszni Małej odbędzie się Spektakl Kolektywu Kobietostan w reżyserii Weroniki Fibich. Wydarzenie potrwa w godz. 18:00–19:00

Wstęp wolny.

KONCERT MUZYKI KAMERALNEJ I ORGANOWEJ

25 października w Kościele pw. Śpw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Strzeszowie odbędzie się I Koncert Muzyki Kameralnej i Organowej w Strzeszowie. Wydarzenie odbędzie się w ramach XXIX Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Kameralnej i Organowej. Na scenie wystąpi Trio Kameralne. Rozpoczęcie o godz. 18:00. **Wstęp wolny.**

Zawonia

CYKL BEZPŁATNYCH WARSZTATÓW

KGW Zawońskie Babeczki organizuje cykl bezpłatnych warsztatów.

Program:

* **10 października** (godz. 18:00) - „Dominikańska energia: bachata i merengue" - hala sportowa w szkole w Zawoni

* **24 października** (godz. 18:00) - „Kubańska energia: cha-cha-cha i salsa kubańska" - sala senioralna w Zawoni

Na zakończenie kubańska uczta i warsztaty robienia bezalkoholowego mojito.

Obowiązują **zapisy** poprzez SMS: tel. 607 721 839

Ilość miejsc **ograniczona**.

ŚWIĘTO ZIEMNIAKA W TARNOWCU

3 października przy świetlicy wiejskiej w Tarnowcu odbędzie się Święto Ziemniaka. W planie m.in. pyszne domowe przysmaki, muzyka i biesiada. Start o godz. 16:00.

CZESŁAW MOZIL SOLO

11 października w GOK w Zawoni odbędzie się spotkanie z Czesławem Mozilem. Spotkanie będzie połączeniem muzyki i rozmów.

Wstęp bezpłatny (za okazaniem wejściówki).

Ilość miejsc **ograniczona**. Obowiązują **zapisy:** tel. 71 312 81 18

MAREK PIEKARCZYK „AKUSTYCZNIE I KLASYCZNIE"

17 października w GOK w Zawoni odbędzie się koncert Marka Piekarczyka pod hasłem „Akustycznie i klasycznie". Mocny głos artysty połączy się z gitarą, cajonem i kwartetem smyczkowym. Start wydarzenia o godz. 17:00.

Wydarzenie bezpłatne.

Ilość miejsc **ograniczona**. Obowiązują **zapisy:** tel. 71 312 81 18

ANTONIO VIVALDI „CZTERY PORY ROKU"

18 października w Kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Czeszowie odbędzie się koncert Antonio Vivaldi „Cztery Pory Roku". Wydarzenie odbędzie się w ramach XXIX Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Kameralnej i Organowej. Rozpoczęcie o godz. 13:30.

Na scenie wystąpią:
Angela Prihodko - skrzypce
Oleńka Matselyukh - organy
Jerzy Zelnik - aktor
Wstęp wolny.

opr red

eprasa.pl 126a394782

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 40 (1557) 1 – 7 X 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 71/387-21-31

Uśmiechnij się

Jasiu, słyszałem, że dostałeś jedynkę z historii!
- krzyczy ojciec na Jasia.
- To wszystko przez Łokietka! - broni się Jaś.
- To po co się z nim zadajesz?!

.....

Mąż do żony :
- Dziękuję za wczoraj, było naprawdę fantastycznie.
- Przecież się nie widzieliśmy.
- No właśnie...

.....

Para w restauracji. Przechodzi kelner. Kobieta woła: Kelner, moja zupa jest zimna! Mężczyzna mówi: Kochanie, to jest gazpacho. Kobieta: Gazpacho! Moja zupa jest zimna!

.....

W wojsku generał pyta.
- Kto zna się na muzyce? Pięć osób podnosi rękę. Na co generał.
-I bardzo dobrze! Mam fortepian do wniesienia na 10 piętro.

.....

W szkole na lekcji historii pani zadała dzieciom pytanie:
- Kto wie coś o Napoleonie? Parę dzieci zgłosiło się, a wśród nich Jasiu. Pani nie dowierzała, bo Jasiu zawsze taki spokojny nigdy niezgłaszający się, a teraz wyrwał się do odpowiedzi:
- No proszę Jasiu, powiedz co wiesz o Napoleonie.
- Najtańszy Napoleon jest Czechach.

Pogłówkuj z NOWą

KRZYŻÓWKA

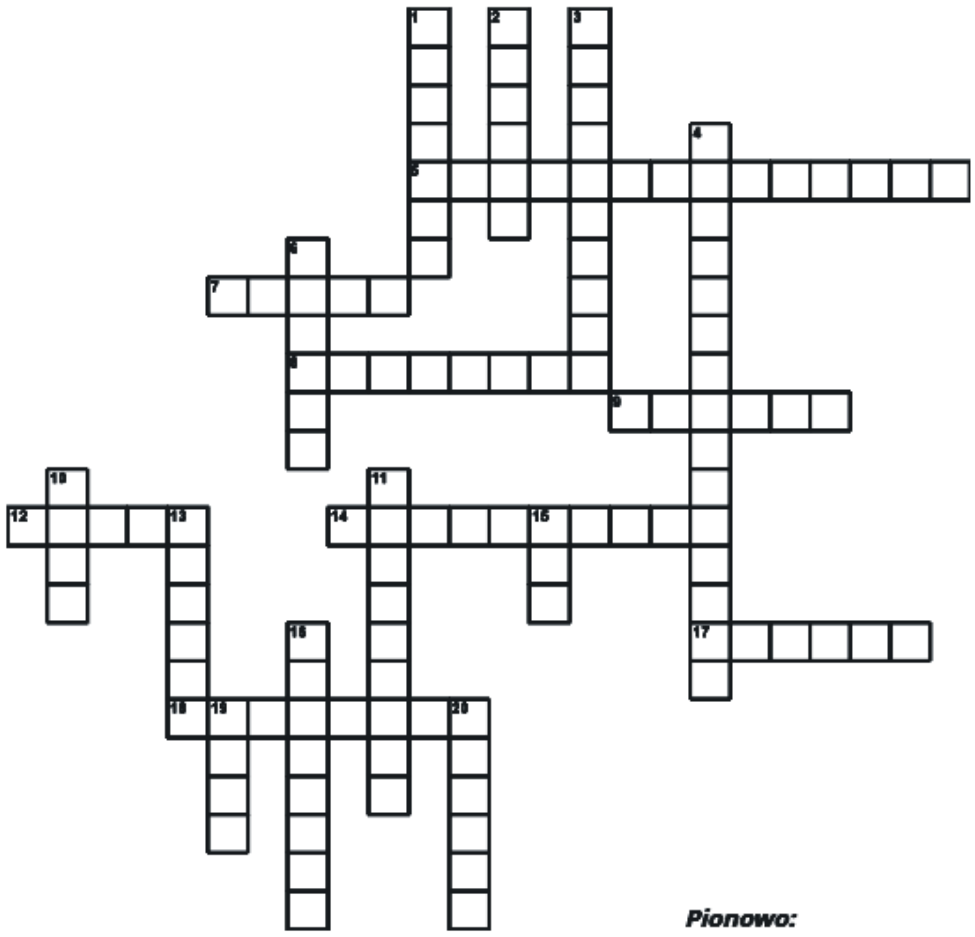

Poziomo:

5. Cecha czegoś, co nie jest dokładnie określone
7. Plik w informatyce
8. Ciśnieniowy czajniczek do parzenia kawy
9. Wzornictwo przemysłowe
12. Metal o liczbie atomowej 63
14. Zamontowanie układu rur
17. Grupa muzyków występujących razem
18. Mała ryba podobna do śledzia

Pionowo:

1. Długi i wąski dywan, chodnik
2. Przedwojenny pretendent do ręki
3. Nauka zajmująca się problemami utraty wzroku
4. Inaczej zwana miażdżyca
6. Samochód z nadwoziem pick-up
10. Pijak, człowiek włóczący się po knajpach
11. Ogród dendrologiczny
13. Psota żart
15. Duży worek
16. Prowiejski kierunek
19. Strefa specjalna
20. Sklepienie łukowe

KRZYŻÓWKA WYGENEROWANA ZE STRONY WWW.KRZYZOWKI.EDU.PL

SUDOKU

2		6			8			
				4			6	
	8	1				2		7
				3	7		2	9
	1				2			
3				8		6		4
	7		9		4			
1	4	3	6		5		8	2
9		2	8		3	4	7	5

6	8				4			
1		4					8	9
			5			6		
		9		7	5			
2	1	5		6	3	4		8
8	7			4	2	9	5	3
	2		4				6	5
			2		9	8		7
		1			8			

Horoskop

BARAN

Początek października może przynieść konieczność szybkiego zorganizowania sprawy, której wcześniej nie brałeś pod uwagę. Zamiast działać na oślep, zacznij od najprostszego rozwiązania. W uczuciach przyda się więcej spontaniczności, może wspólne wyjście bez szczególnego powodu.

BYK

Czyjaś opinia na twój temat może cię zaskoczyć, zwłaszcza jeśli usłyszysz ją z zupełnie nieoczekiwanej strony. Nie reaguj od razu – czas pokaże, ile jest w niej prawdy. Zawodowo możesz liczyć na spokojniejszy rytm, a wieczorem dobrze zrobi ci zajęcie, które dawno sprawiało ci przyjemność.

BLIŹNIĘTA

Wpadniesz na pomysł, który początkowo wyda się trochę szalony, ale po dokładniejszym sprawdzeniu może mieć sporo sensu. Nie opowiadaj o nim wszystkim, zanim nie poznasz szczegółów. W sprawach uczuciowych więcej osiągniesz przez żart i lekkość niż przez poważne tłumaczenia.

RAK

Ktoś może niespodziewanie poprosić cię o opinię w sprawie, w której sam od dawna masz wyrobione zdanie. Twoje doświadczenie okaże się przydatne, ale nie próbuj decydować za innych. W domu czeka cię przyjemna chwila, jeśli odłożysz telefon i poświęcisz bliskim trochę więcej uwagi.

LEW

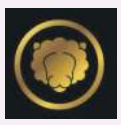

Pierwsze dni miesiąca sprzyjają sprawom, które wymagają odwagi i wyjścia poza utarty schemat. Możesz zrobić coś inaczej niż zwykle i szybko zauważyć efekty. W życiu prywatnym nie próbuj zawsze organizować wszystkiego po swojemu. Czasem najlepiej po prostu dać się komuś zaskoczyć.

PANNA

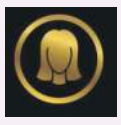

Pojawi się okazja, by pozbyć się jednego z obowiązków, który od dawna niepotrzebnie zajmuje ci głowę. Wykorzystaj ją, zamiast po raz kolejny przekładać sprawę. W pracy ktoś może potrzebować twojej pomocy, ale nie wyręczaj go we wszystkim. Wieczorem znajdź czas tylko dla siebie.

WAGA

Pewne spotkanie może potrwać znacznie dłużej, niż zakładałeś, ale przyniesie ciekawą informację albo nowy kontakt. Nie oceniaj rozmówcy po pierwszym wrażeniu. W domu możesz mieć ochotę na małe przemeblowanie lub zmianę otoczenia. Nawet drobna odmiana doda ci energii.

SKORPION

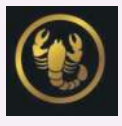

Przed tobą kilka dni sprzyjających załatwianiu spraw urzędowych, formalności i zaległych telefonów. Im szybciej zaczniesz, tym szybciej będziesz mieć je z głowy. W życiu osobistym ktoś może liczyć na twoją obecność bardziej, niż pokazuje. Nie przegap tej okazji.

STRZELEC

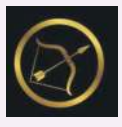

Początek miesiąca może zachęcić cię do nauki czegoś nowego albo powrotu do dawnego zainteresowania. Nie musisz od razu osiągać mistrzostwa – sama ciekawość będzie dobrą motywacją. W miłości przyda się trochę więcej uwagi dla drugiej osoby, szczególnie podczas wspólnych rozmów.

KOZIOROŻEC

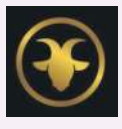

Niewielka zmiana w planach może sprawić, że zyskasz więcej czasu dla siebie. Nie wypełniaj go od razu kolejnymi zadaniami. Organizm również upomina się czasem o przerwę. W relacjach ktoś może liczyć na twoje wsparcie, choć nie powie tego wprost. Zwróć uwagę na drobne sygnały.

WODNIK

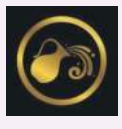

Nowa osoba w twoim otoczeniu może okazać się źródłem ciekawej inspiracji. Nie oceniaj jej zbyt szybko, bo rozmowa może potoczyć się w zupełnie nieoczekiwanym kierunku. Finansowo zachowaj umiar przy zakupach. W uczuciach dobry humor pomoże rozładować napięcie, które narosło ostatnio.

RYBY

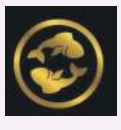

W najbliższych dniach możesz mieć więcej okazji do załatwienia spraw, które zwykle odkładasz na później. Tym razem zacznij od jednej konkretnej rzeczy, a reszta pójdzie łatwiej. W życiu prywatnym szykuje się miłe spotkanie. Ktoś może przypomnieć ci, jak dobrze czujesz się w jego towarzystwie.

eprasa.pl 126a394782